



30 maja rozpoczął się w całym kraju tydzień Ligi Lotniczej. W Warszawie w czasie manifestacji, w której udział brały rzesze członków organizacji robotniczych złożono wieńce pod pomnikiem lotnika.

Czy znowu kryzys rządowy?

Napięcie we Francji wzrasta

Kościół grozi premierowi cofnięciem pomocy dla MRP

PARYŻ (PAP). W tutejszych kołach politycznych wyrażany jest pogląd, że trudności premiera Schumana, mimo uzyskania przezeń we wtorek votum zaufania w parlamencie, jeszcze się nie skończyły.

Poważne komplikacje spowodować może bowiem sprawa parafowanego przez premiera dekretu, u. umożliwiającego subsydiowanie szkół prywatnych. Naczelny komitet SFIO upoważnił socjalistyczną grupę parlamentarną do głosowania za bezwzględny uchynieniem tego dekretu.

Premier Schuman odbył w poniedziałek konferencję z wybitnymi działaczami MRP, którzy popierają wspomniany dekret.

Niedyskrecje, które przeniknęły do prasy francuskiej, ujawniają, że nacelnik apostołski w Paryżu miał interwiewować u premiera domagając się utrzymania dekretu w mocy. Zagroził on podobno cofnięciem poparcia Kościoła dla MRP w wypadku ustępstw premiera Schumana. Analogiczne stanowisko zajęł arcybiskup Paryża.

Niektóre dzienniki nie wykluczają, że sprawa subsydiowania szkół prywatnych może wywołać kryzys rządowy. Inne natomiast wy-

rażają opinie, że przemówienie prezydenta Auriola w Quimper może się przyczynić do znalezienia kompromisu między SFIO i MRP.

Urzednicy francuscy bronią podstaw bytu

PARYŻ (PAP). „Kompromisowy” projekt rządowy w sprawie zwolnienia 150 tys. urzędników państwowych spotkał się ze stanowczym potępieniem kół związkowych.

Biuro Generalne Federacji Związków Zawodowych Urzędników podkreśla, że właściwą metodą uzdrowienia finansów państwa byłaby redukcja kredytów wojskowych.

Biuro wysłało listy protestacyjne do przewodniczących grup parlamentarnych Zgromadzenia Narodowego. Napływają również protesty od poszczególnych związków urzędników państwowych.

Tymczasem minister finansów Rene Mayer oświadczył ostatnio, że

pragnie bezwarunkowo przeprowadzić redukcję urzędników i w razie potrzeby zmienić nawet w tym celu ustawodawstwo.

Przed kongresem górników we Francji

PARYŻ (PAP). W środę rozpoczyna się w St. Etienne krajowy kongres górników francuskich. Górnicy domagają się wprowadzenia w życie uchwały biura CGT w sprawie podwyżki płac i automatycznej rewidacji zarobków.

W kongresie biorą udział delegaci górników polskich, pracujących we Francji, z sekretarzem sekcji polskiej CGT Nowolinnem na czele.

Delegaci polscy żądają: 1) Prawa wolnego zrzeszania się w organizacjach demokratycznych, kulturalnych i oświatowych. 2) Zaprzestania szykan i represji wobec Polaków, w szczególności wobec polskich działaczy związkowych; 3) Za twierdzenia przez władze francuskie godzin lekcji języka polskiego w szkołach francuskich, tak jak to miało miejsce przed wojną; 4) Przyznania osobom przesiedlonym i b. wojskowym w Anglii tych samych praw z jakich korzystają wszyscy inni robotnicy.

Ponadto delegaci górników polskich domagają się będą przyznania im wszelkich udogodnień, z których korzystają górnicy francuscy.

Rozpętany żywioł szaleje w USA

Powódź objęła również część Kanady

NOWY JORK (PAP). Z Portland (Oregon) donoszą, że w północno-zachodniej części USA powódź zagro-

ziła już dalszym, niżej położonym okolicom.

Komunikacja została przerwana, a dopływ elektryczności stał się bardzo słaby. Nie da się na razie ustalić liczby ofiar i wielkości szkód.

Tam, na wulkanicznej rzece Kolumbii zostały zerwane mosty między południowo - zachodnią częścią stanu Waszyngton a terytoriami sąsiednimi. Stosunkowo bezpiecznym, wyższych okolic.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Vancouver, że powódź w Kolumbii brytyjskiej (Kanada) zalała lub zniszczyła przeszło 50 tys. domów.

W całej prowincji ogłoszono stan

wyjątkowy. Do akcji ratunkowej wciągnięto armię i marynarkę.

W objętej powodzią dolinie rzeki Fraser tysiące rodzin pozostały bez dachu nad głową. Szkoły obliczone są na 25 milionów dolarów.

Patrole wojskowe ścigają rabusiów, którzy przedostają się do opuszczonych domów. Wszystkie połączenia kolejowe z resztą Kanady uległy przerwie. Na obszarze już objętym lub zagrożonym bezpośrednio powodzią odczuwa się brak żywności.

Raport kwatery głównej armii kanadyjskiej w Ottawie stwierdza, że poziom wód w Kolumbii Brytyjskiej osiągnął już stan sprzed 50 laty, gdy prowincja ta została nawiedzona po dobną katastrofą.

Komunikat o konferencji londyńskiej

PEŁNA REALIZACJA WYNIKÓW

pod znakiem zapytania

LONDYN (PAP). — Ogłoszono w Londynie następujący komunikat o wynikach konferencji londyńskiej:

W czasie od 23 lutego br. do 1 czerwca odbywały się w Londynie informacyjne dyskusje w sprawie Niemiec między przedstawicielami rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i krajów Beneluxu.

Uzgodniono treść rekomendacji, jakie mają być przedstawione rządowi 6 krajów do zatwierdzenia. Rekomendacje te dotyczą całokształtu zagadnienia niemieckiego.

W kołach politycznych podaje się, że uchwały konferencji londyńskiej dotyczą utworzenia Konstytuanty Niemiec Zachodnich do pierwszego września bieżącego roku, oraz utworzenia organizacji dla kontroli Zagłębia Ruhry z udziałem 6 kra-

jów i przedstawicieli Niemiec Zachodnich oraz przeprowadzenia reformy walutowej na terenie trzech zachodnich straf.

W Londynie podaje się, że porożenie było możliwe dzięki poważnym koncesjom ze strony delegacji

francuskiej. Realizacja postanowień konferencji londyńskiej oznacza bowiem przyznanie strefy francuskiej do Bizenu, w zamian za co Francja otrzyma formalne prawo do udziału w kontroli nad Zagłębiem Ruhry.

Min. Bidault — jak podają w Londynie — dopiero w ostatniej chwili poczynił ustępstwa, gdyż obawiał się reakcji francuskiej opinii publicznej.

W Londynie wyraża się w związku z tym obawą, że parlament francuski odrzuci rekomendacje, uchwalone na konferencji londyńskiej.

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu, donosząc o „tymczasowym porozumieniu” londyńskim w sprawie przyszłego rozwoju Niemiec Zachodnich, zakomunikował, że omawiane w Londynie plany przewidują „pełny udział niemiecki w europejskim programie odbudowy.

Posiedzenie Rady Państwa

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem prezydenta R.P. kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Po wysłuchaniu referatu dyr. Grajkowicza o stanie dróg samorządowych — Rada zleciła kancelarii Rady Państwa opracowanie, w porozumieniu z zainteresowanymi Ministerstwami, planu odbudowy i budowy dróg samorządowych na drugie półrocze 1948 roku, w ra-

mach sum, preliminowanych na ten cel przez samorządowy fundusz wyrównawczy.

Na tym samym posiedzeniu Rada Państwa zleciła wypracowanie instrukcji w sprawie układania budżetów samorządowych na rok 1949.

W posiedzeniu uczestniczył minister i wicemin. komunikacji — ob. ob. Rabanowski i Bałicki.

15 czerwca

Rozpoczęcie przygotowań do Kongresu Zjednoczeniowego PPS i PPR

Oświadczenie tow. T. Cwika



WARSZAWA (SAP). W gmachu CUP odbyło się ogólne zebranie członków Komitetu Zakładowego PPS przy CKW PPS, na którym sekretarz CKW tow. pos. T. Cwik omówił 3 aktualne zagadnienia międzynarodowe: — problem palestyński, polemikę między St. Zj. i ZSRR w sprawie pokoju i zwycięstwo wyborcze Frontu Ludowego w Czechosłowacji.

Następnie pos. tow. T. Cwik poinformował zebranych towarzyszy — pracowników CKW o postępie prac zjednoczeniowych obu partii robotniczych.

Wkrótce ukończą już pracę komisje PPR i PPS — ideologiczna, statutowa i organizacyjna — dając uzgodnione materiały — które pójdą w teren, celem zapoznania się z nimi i przedyskutowania.

Projekt uzgodnionego statutu wspólnej partii wraz z innymi wnioskami dyskutowany będzie na zebraniach komórek i kół partyj-

nych. Ta szeroka akcja informacyjna rozpocznie się 15 czerwca, a zakończy wyborem delegatów kół na konferencje powiatowe, gdzie dokonany będzie wybór delegatów na Kongres połączeniowy PPS. Równocześnie zacieśniać i zacieśniać będziemy współpracę szkoleniową i organizacyjną obu partii na wszystkich szczeblach.

Dwa kongresy zjednoczeniowe — PPS i PPR — które obradować będą w zbliżonych terminach, jeśli podejmy decyzję w sprawie połączenia obu partii, wówczas zbiorą się wspólnie jako pierwszy Kongres Zjednoczeniowy Zjednoczonej Partii klasy robotniczej i ogłoszą fakt jej powstania.

Po kongresie połączeniowym — wyjaśnia tow. T. Cwik — odbędą się wspólne konferencje wojewódzkie PPS i PPR, które wyłonią władze wojewódzkie zjednoczonej partii, a z kolei to samo odbędzie się na szczeblu powiatowym, aż po wszystkie kółka lokalne i terenowe.

W ten sposób strukturę nowej partii charakteryzować będzie demokratyczny centralizm, pozwalający wszystkim członkom partii współdecydować o zadaniach i pracy własnej organizacji.

POMIMO ROZEJMU

walki w Palestynie nie ustały

LONDYN (PAP). — Stwierdzając w Tel Awiwie, że Żydzi przyjmują apel Rady Bezpieczeństwa w sprawie zawieszenia broni, minister spraw zagranicznych Izraela — Shertok — oświadczył, że Izrael zastrzega sobie jednak wolną rękę na wypadek, gdy państwa arabskie nie zgodzą się na żydowską interpretację apelu Rady Bezpieczeństwa.

Minister Shertok stwierdził, że Arabowie, szczerze zapoatrzeni, przez Anglików, posiadają wiele broni.

Jeżeli jednak — dodał minister — państwa arabskie będą kontynuować swe szaleństwa, nie licząc się z nikim, — to postępowanie ich uderzy ostatecznie jak bumerang w nie same.

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Kairu agencja Reutersa, ogłoszono tam w środę po południu szczegółową odpowiedź rządów arabskich na plan rozejmu w Palestynie, zaproponowany przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Odpowiedź ta, składająca się z 9 punktów, zapewniła na wstępie, że

rządy arabskie pragną przywrócenia pokoju w Palestynie.

Domagają się one jednak udzielenia „gwarancji”, bez których — ich zdaniem — zawieszenie broni byłoby jedynie pauzą, wiodącą do zaburzeń na szerszą jeszcze skalę.

Rządy arabskie wyrażają pogląd, że mediator wysłany do Palestyny z ramienia ONZ przekona się, iż „jakikolwiek rozwiązanie, które nie zachowa jedności politycznej Palestyny”, nie będzie miało szans powodzenia.

W ten sposób rządy arabskie dały do zrozumienia, że w dalszym ciągu nie chcą uznać uchwały ONZ w sprawie podziału Palestyny.

Następnie odpowiedź rządów arabskich protestuje przeciwko napływu do Palestyny imigrantów żydowskich w wieku wojskowym, pomijając oczywiście milczeniem sprawę niwazji terytorium palestyńskiego ze strony wojsk sąsiednich państw arabskich.

Rządy arabskie — czytamy dalej w odpowiedzi — nie sądzą, by rezolucja Rady Bezpieczeństwa dawała dostateczną gwarancję poszanowania

warunków zaprzestania ognia przez drugą stronę.

Po wszystkich tych zastrzeżeniach rządy państw arabskich oświadczyły, że przyjmują apel Rady Bezpieczeństwa w sprawie zaprzestania ognia na przeciąg 4 tygodni, nie komunikują jednak, czy wydały już rozkaz w tym sensie swym armiom na terytorium Palestyny.

LONDYN (PAP). — Według doniesień agencji Reutersa z Tel - Awiwu walki na różnych frontach trwały jeszcze na parę godzin przed oczekiwanym rozejmem. Szczególnie zaciekle walczone na odcinku Latrun. Na północy armia żydowska odnosi poważne sukcesy w walce z wojskami syryjskimi i libańskimi.

Agencja Reutersa donosi, że wczoraj rano walki w Palestynie trwały w dalszym ciągu.

W 3 godziny po upływie terminu zawieszenia broni, piechota egipska, wsparta przez czołgi i artylerię, zaatakowała ośledzie żydowskie Negbach, położone w południowej części pustyni Nagew.

Ciąg dalszy na str. 2)

Stawiając warunki

De Gasperi zapowiada „reformy“

Włochy uzależniają się od USA

RZYM (PAP). Z okazji przedstawienia członków nowego gabinetu włoskiemu Zgromadzeniu Narodowemu, premier de Gasperi wygłosił przemówienie, w którym sprecyzował program nowego rządu.

Reformy, zapowiedziane w deklaracji programowej de Gasperi, ograniczają się do stwierdzenia, iż pożądanym byłby „udział robotników w zyskach przedsiębiorstw“ oraz do zapowiedzi skromnej reformy rolnej która obejmie ziemie leżące odległymi „jeśli nie sprzeciwia się temu obszarom“.

Rząd przyrzeka — stwierdził w dalszym ciągu swego przemówienia de Gasperi — że nie tylko wezwie robotników, by unikali „zbytecznych strajków i zamieszek“, lecz że żąda również „ofiar“ od przedsiębiorców.

De Gasperi zapowiedział jednocześnie, że wnieśli projekt ustawy o „reglamentacji strajków“, prawdopodobnie według wzorów amerykańskich.

Jak będą zrealizowane reformy?

De Gasperi podkreślił, że wszystkie reformy mogą być zrealizowane jedynie pod dwoma „warunkami“:

1) Wszystkie partie podporządkują się woli partii chrześcijańsko-demokratycznej, uosabiającej „autorytet państwa“. 2) Sytuacja finansowa kraju ulegnie poprawie.

W dziedzinie polityki wewnętrznej de Gasperi przyrzekł, iż spokój w kraju zostanie zapewniony przez utrzymanie w mocy dekretu o „rozbrojeniu“ i sekwestrze broni.

Przechodząc do omówienia sytuacji finansowej, Włoch, de Gasperi oświadczył, że w imię „stabilizacji“ podniesione zostaną podatki oraz wstrzymane wszystkie wydatki „na cele społeczne“, ostateczną jednak stabilizacją sytuacji finansowej Włoch zależeć będzie od przybycia kapitałów obcych oraz realizacji planu Marshalla.

Rozwój przemysłu i rolnictwa

wg. wzorów amerykańskich

De Gasperi otwarcie oświadczył, że „ingerencja gospodarcza Stanów Zjednoczonych jest pożądana“ oraz podkreślił, że życie gospodarcze Włoch w 9/10 uzależnione jest od importu zboża, a w 3/4 od importu węgla, bawełny i benzyny ze Stanów Zjednoczonych.

Wobec Stanów Zjednoczonych — stwierdził de Gasperi — Włochy zobowiązują się do „rozwoju przemysłu i rolnictwa na podstawie gospodarczych“ tj. według wzorów amerykańskich oraz dążyć będą do zniesienia granic celnych.

Cele polityki zagranicznej

De Gasperi przyznał, że plan Marshalla określa politykę zagraniczną Włoch. Cele tej polityki są następujące: Unia celna z Francją, „współpraca“ gospodarcza z Europą, faktyczna rewizja traktatu pokojowego, rozstrzygnięcie sprawy b. kolonii włoskich „w duchu“ zrozumienia“ itd.

Po złożeniu deklaracji rządowej przez premiera de Gasperi, zabral głos przedstawiciel frontu demokratycznego — ludowego Gullo, który oświadczył, iż rząd z uwagi na swój „antykonstytucyjny charakter“ nie miał prawa składać w parlamencie deklaracji politycznej.

Ponieważ jednak deklaracja taka została wygłoszona — stwierdził Gullo — opozycja wysunie swoje zastrzeżenia wobec niej w toku dyskusji.

Paryż przygotowuje się do III Sesji ONZ

PARYŻ (PAP). Rząd francuski zwrócił się do zgromadzenia Narodowego z wnioskiem o wyasygnowanie 846 milionów franków na pokrycie wydatków, związanych z przygotowaniem do trzeciej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ, która zbierze się w Paryżu.

Z sumy tej 100 milionów franków przeznaczono na restaurację pałacu Chailot, w którym odbędzie się sesja.

Węgiersko - argentyńskie rokowania handlowe

BUDAPESZT (PAP). Węgierska agencja prasowa komunikuje, że między Węgrami i Argentyną toczą się obecnie rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego między obu krajami.

Jeszcze o zabójstwie dziennikarza amerykańskiego w Grecji

RZYM (PAP). — Rozgłoszona w Grecji przygotowała fotografie, dokumenty i świadków na dowód, iż Polk udał się do generała Markosa w sprawie zabójstwa dziennikarza amerykańskiego George'a Polka.

Komunikat stwierdza, że zabójstwa tego, z polecenia tajnej policji amerykańskiej w Grecji, dokonały ateńskie organa policji bezpieczeństwa oraz dwaj agenci amerykańscy, którzy obecnie rzekomo prowadzą dochodzenia w tej sprawie.

Przypadek jednak pokrzyżował plany policji. Morze wyrzuciło po kilku dniach zwłoki Polka i cała sprawa wyszła na jaw.

Pomimo rozejmu walki w Palestynie nie ustały

(Dokończenie ze strony 1-szej)

W 2 godziny później samoloty egipskie zbombardowały wioskę Hulda w pobliżu Latrun.

LONDYN (PAP). W środę minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Bevin, konferował z ministrem spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej — Emirem Feisalem, który przybył do Londynu z Nowego Jorku. Emir Feisal pozostanie przez tydzień w Wielkiej Brytanii.

PARYŻ (PAP). Komunikat dowództwa armii syryjskiej donosi o nagłym ataku wojsk syryjskich na koncentrację wojsk żydowskich. — Jednocześnie komunikat donosi o zbombardowaniu przez lotnictwo syryjskie osiedla Naharia i zatopieniu dwóch statków żydowskich.

LONDYN (PAP). Przemawiając w środę w Izbie Gmin, minister Bevin wyraził nadzieję, że obie strony walczące w Palestynie, mimo swych zastrzeżeń, zgodzą się ostatecznie na rozejm.

Z Tel Avivu donoszą, że w nocy z wtorku na środek Arabowie zbombardowali podskami zapalającymi dzielnicę żydowską w Jerozolimie. Ze śródlądowych żydowskich donoszą, że ofensywa wojsk egipskich wzdłuż wybrzeża morskiego została wstrzymana.

Zdaniem rządu brytyjskiego, za wcześnie jeszcze snuć przewidywania co do tego, w jakiej formie nastąpi zawieszenie broni.

PARYŻ (PAP). Według doniesień agencji France Presse, nad Port Saïdem ukazał się we wtorek samolot obcy — przypuszczalnie syjonistyczny.

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, że prezydent państwa Izrael — Weizman — przybył w środę rano na pokładzie „Maurytanii“ do Cherbourg.

Egipska artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień. Uruchomiono również brytyjskie lotnictwo myśliwskie w strefie Kanalu Suezkiego. Samolot oddał się.

Prezydent odmówił wszelkiej deklaracji. Ma on pozostać 2 tygodnie w Paryżu przed udaniem się do Szwajcarii, skąd odjedzie do Palestyny.

Przeciwko zdradzie socjalizmu występują robotnicy fińscy

HELSINKI (PAP). Dziennik „Finskan Sanomat“ i „Vapaa Sana“ donoszą, że stanowisko zajęte przez kierownictwo partii socjal-demokratycznej wobec niedawnej akcji protestacyjnej przeciwko usunięciu ministra Leino z rządu, wywołało silne oburzenie wśród robotników fińskich, co znalazło swój wyraz w masowym ich występowaniu z partii socjal - demokratycznej.

usłowiali werbować lamistrajków, robotnicy — socjaliści rwą swe legitymacje członkowskie i masowo wstępują do partii komunistycznej. Okręgowy komitet partii komunistycznej w Laplandii zmuszony był zamówić 5 tysięcy dodatkowych kwosłonnarzuzy dla nowych członków. W Kaiaimi i w wielu innych miejscowościach, będących dawniej ostoją socjal - demokracji, wielu robotników przechodzi obecnie do partii komunistycznej.

Bruening wraca ze St. Zjednoczonych aby objąć czołowe stanowisko w Niemczech Zachodnich?

BERLIN (PAP). Dzienniki donoszą, że b. kanclerz rzeszy niemieckiej, Bruening, który utworzył Hitlerowi drogę do władzy, — wraca ze Stanów Zjednoczonych do Niemiec.

sultacje z czołowymi przedstawicielami sztabu Hitlera.

W kołach politycznych zwraca się uwagę na fakt, że Bruening przyjeżdża do Niemiec w chwili zakończenia konferencji londyńskiej, co nie wyklucza możliwości objęcia przez niego czołowego stanowiska w Niemczech Zachodnich.

„Mam wrażenie — pisał Bruening — że opinia oficerów niemieckich wpłynęła na decyzję Stanów Zjednoczonych okazania wojskowej i gospodarczej pomocy Grecji i Turcji“.

Przypomina się, że John Foster Dulles wyraził niedawno opinię, że Bruening jest „idealnym kandydatem na szefa Niemiec Zachodnich“.

„Następnego dnia wyjechali oni z Polkiem łodzią na otwarte morze, związali mu ręce i nogi i uśmiercili wystrzałem w potylicę. Aby usprawiedliwić zniknięcie Polka, tajna policja amerykańska

Dziennik „Neues Deutschland“ opublikował wyjątki z listu Brueninga, napisanego jeszcze w roku 1947 do Puendena, obecnego kierownika rady gospodarczej.

W liście tym Bruening zapowiada swój powrót do Niemiec „w odpowiednim momencie“.

Nadto Bruening podał, że koła kierownicze USA odbywają konferencje z czołowymi przedstawicielami sztabu Hitlera.

Wciąż się nie czyniemy koordynującym działaniem poszczególne związki, lecz czynnikami nadrzędnym nad organizacjami. Zadaniem ich jest podsumowanie dotychczasowej działalności poszczególnych związków i wypracowanie projektu programu oraz form organizacyjnych zjednoczonej organizacji, które będą zatwierdzone przez Kongres Zjednoczeniowy, mający się odbyć we Wrocławiu w dniach 18 — 19 lipca b.r.

Reorganizacja rządu Indonezji

HAGA (PAP). Agencja Antara donosi, że w skład zreorganizowanego rządu republiki indonezyjskiej wejdą przedstawiciele wszystkich 11 partii m. in. również przedstawiciele frontu demokratycznego — Amir Sjarituddin i Setiajiit.

Pierwsze formy współpracy kształtują się na platformie Akademickich Komisji Porozumiewawczych Organizacji Młodzieżowych. Współpraca zacieśnia się z bieżącym czasem coraz bardziej, następuje stopniowe zbliżenie się. Sytuacja na wyższych uczelniach, konieczność walki o demokratyzację wyższych uczelni, tak w sensie zmiany składu społecznego studentów, jak również w sensie zmiany programów nauczania — oto najważniejsze czynniki zbliżenia.

Gazeta „De Vaarheid“ przytacza oświadczenie szefa, bawiącej obecnie w Hadze delegacji indonezyjskiej, Ruma, że republika indonezyjska przeciwstawia się wszelkim próbom ograniczenia jej prawa do nawiązywania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z innymi państwami.

POCZĄTEK roku 1948 przynosi — wobec daleko posuniętego zbliżenia pomiędzy 4 organizacjami — konieczność zmiany i udoskonalenia form współpracy.

Partyjną, nie związaną z żadną z partii politycznych.

NOWA INTELIGENCJA LUDOWA

Droga do jedności — Współczynnony typ akademika — Współbojownik o lepsze jutro

Powstają Akademickie Komisje Jedności Działania Organizacji Demokratycznych, Komisje stają się ciałem koordynującym całokształt działalności związków ideowo-wychowawczych. Wobec pomysłowego układania się tego już tak ściślego współdziałania, wymienione Komisje stają się krótkim etapem przejściowym do dalszej formy, o której była mowa na początku, o stworzenia Akademickich Komitetów Jedności Demokratycznej.

Zasadniczy cel zjednoczonej organizacji to wychowanie nowej, młodej inteligencji ludowej. Organizacja ma się stać jednym z zasadniczych czynników tworzenia nowego typu człowieka, tworzenia nowego stylu życia. Przeważająca będzie brała aktywny udział w walce i pracy nad umocnieniem ustroju demokracji ludowej, nad budową siły gospodarczej i odrodzeniem kulturalnym nowej Polski. W ten sposób organizacja stanie się współtwórcą ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej.

ca na terenie akademickim, w organizacjach akademickich, co umożliwia oddziaływanie na te organizacje w duchu ideologii nowej, zjednoczonej organizacji. Z drugiej strony zadaniem członków organizacji będzie walka z elementami wstecznymi, z tymi wszystkimi siłami, które hamują rozwój nowych form. Druga forma działalności to praca na odcinku ogólnomłodzieżowym, w fabrykach, w szkołach, na wsi.

Komitet Jedności Demokratycznej stają się już nie czynnikiem koordynującym działanie poszczególne związki, lecz czynnikami nadrzędnym nad organizacjami. Zadaniem ich jest podsumowanie dotychczasowej działalności poszczególnych związków i wypracowanie projektu programu oraz form organizacyjnych zjednoczonej organizacji, które będą zatwierdzone przez Kongres Zjednoczeniowy, mający się odbyć we Wrocławiu w dniach 18 — 19 lipca b.r.

NOWY typ studenta będzie się wykrywał w nauce oraz w konkretnej działalności. I dlatego organizacja będzie się starała, ażeby każdy jej członek osiągnął jak najwyższy poziom wiedzy na obranym przez siebie odcinku studiów. Równoległe do tego organizacja będzie kładła nacisk na podnoszenie poziomu ideologicznego członków. To powiązanie kształcenia ideologicznego z nauką przyczyni się do oparcia studiów na postępowych prądach w nauce, co z kolei zwiększy powiązanie nauki z praktyką budowy nowego życia narodu.

TYP nowego człowieka, jaki organizacja ma stworzyć, określony jest w tezach ideowo - programowych następująco: „Wychowujemy człowieka wolnego, świadomego, że rozwija wszystkie swe twórcze siły indywidualne dzięki społeczeństwu i że społeczeństwo jest takim — jakim go tworzy świadomy wysiłek jednostek poprzez ich najlepszy czyn i zdolności. Wychowujemy człowieka, współbojownika w szeregach wszystkich pracujących i walczących o lepsze jutro, szanującego godność ludzką w każdym człowieku niezależnie od rasy i narodowości. Wychowujemy człowieka, gotowego do wszelkich poświęceń i konsekwentnego w walce o ideały pełnego wyzwolenia, wspólnie odrodzonemu naszemu narodowi i całej postępowej ludzkości“.

PRACOWANE już zostały tezy ideowo - propagandowe oraz statutowo - organizacyjne zjednoczonej organizacji.

Konkretna działalność będzie szła dwoma torami: jeden to pra-

Przeciwko wojnie i czasom pogardy

O przeżyciach za kolczastym drutem opowiadają przedstawiciele b. więźniów politycznych Europy

Poprzez stadion sportowy PZPB Nr 1 zdamy na spotkanie niewielkiej garski ludzi. Krótka prezentacja, kilka uścisków dłoni i już po małej chwili 5 literek, obiegających w ostatnich dniach tytuły naszej i zagranicznej prasy...

OD EBRO DO MAUTHAUSEN Byli młodymi, pełnymi zapału chłopcami, kiedy wstąpili do Między narodowej Brygady w Hiszpanii...

Razola i Dürmayer byli towarzyszami niedzieli tow. Cyrankiewicza. Byli jednocześnie razem z nim członkami podziemnej organizacji na terenie obozu...

SPOTKANIE W WIEDNIU Kiedy Dürmayer, wiedeńczyk, dr prawni, w swój powściągliwy, a jednak pełen siły i wyrazu sposób opowiadał...

„I proszę sobie wyobrazić, mówi Dürmayer — do ostatnich technicznie wzniesli okrzyki, a nam nie wolno było okazać, że to są nasi najbliżsi...

umówiliśmy się, że się po wojnie spotkamy w Wiedniu — no i spotkaliśmy się. Na całe życie”.

„WROCIMY...” Razola: pełen południowego temperamentu, tryskający energią Hiszpan — to pomimo swego młodego wieku — stary weteran walk rewolucyjnych...

Ze smutkiem mówi Razola o tym, że jeszcze ciągle bojownicy hiszpańscy nie mają swej ojczyzny. Ale — powiada z nagłym błyskiem w oczach...

Maurice Lampe — prezes FIAPP-u — z którym rozmawiam w Kolumbii, na terenie kolonii sierot po b. więźniach obozów hitlerowskich...

Płk. Lavry, Belg pragnie, aby jego kraj nawiązał jak najściślej współpracę gospodarczą z Polską. — Moi ziomkowie — to przede wszystkim ludzie interesu...

Tow. Erban — delegat czeski, który przyjechał w zastępstwie ministra...

Neumana, z dumą opowiada, że na 24 ministrów i wiceministrów Czechosłowacji — 12 należy do Zw. b. Więźniów Politycznych...

Podchodzi do mnie Raddatz — delegat Niemiec. Jest sekretarzem niemieckiego Zw. Więźniów obozów hitlerowskich...

Jasne stanowisko

List Papieża do biskupów niemieckich, wyrażający „współczucie” dla Niemców wysiedlonych z polskich Ziemi Zachodnich...

Dłatego też na szczególną uwagę i uznanie zasługuje wystąpienie duchownych z diekanatu bieckiego...

organizacja, obejmująca wszystkie strefy okupacyjne Niemiec. 200 tys. żywych i 10 tys. zmarłych demokratów niemieckich na 70 mil. ludności...

Wszyscy członkowie FIAPP-u, zegnali się z Łodzią z prawdziwym żalem i wszyscy wyrazili chęć bliższego poznania naszego miasta.

Troska o polską wieś

Uchwały pracowników Służby Zdrowia Dużym osiągnięciem Związku jest uzyskanie około 900 milionów zł. ze Skarbu Państwa i Ministerstwa Zdrowia...

Z całego kraju

MOST — DZIEŁO CHŁOPÓW W powiecie Łańcutkim, w gminie Czarna, miejscowi chłopcy złożyli dowód swego społeczeństwa...

HARCERZE OPIEKUJĄ SIĘ GROBAMI ŻOŁNIERZY Harcerze w pow. suwalskim podjęli stałą opiekę nad mogiłami żołnierzy radzieckich...

PONAD 100 TYS. TON TOWARÓW przewiozła polska flota w ub. m-cu. Polska flota handlowa przewiozła w kwietniu rb. 104 tys. ton towarów...

WARSZAWA — SWOIM DZIECIOM Nareszcie dzieci z przyległych do Łazienkowskiego parku dziedzińca Warszawy otrzymały od miasta...

LAUREACI RADY KULTURY W KATOWICACH Podczas inauguracji II Śląskiego Tygodnia Kultury w Katowicach zostały wręczone nagrody...

CORAZ WIECEJ PAROWOZÓW Przemysł metalowy uzupełnia wciąż zniszczony podczas wojny tabor kolejowy. Produkcja wzrosła z miesiąca na miesiąc...

NASZ felieton

Manewr czy otrzeźwienie

Fiasko londyńskiej konferencji „sześciu”, która miała wypracować plan utworzenia „Niemiec Zachodnich” z trzech stref okupacyjnych...

Polityka zagraniczna Francji rozpoczęta w dniu 13 stycznia 1947 r. podróżą Leona Bluma do Londynu, oraz zawartym w następstwie paktem brytyjsko-francuskim w Dunkierce...

Dzienniki londyńskie, „Manchester Guardian” i „Times” twierdzą, że na zmianę polityki francuskiej w kwestii przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii i utworzenia państwa zachodniego wpłynęła odmowa...

że pokojowe załatwienie wszelkich problemów międzynarodowych, a przede wszystkim sprawy niemieckiej jest możliwe i że tylko strona amerykańska uparcie podtrzymuje stan napięcia w stosunkach międzynarodowych...

Patrzmy na życie wolnych ludzi

Udana inicjatywa Komitetu Słowiańskiego

Nowy rytm życia, jakie budują wolne narody w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, budzi zrozumiałe zainteresowanie w społeczeństwie polskim...

Dłatego polska opinia publiczna ze szczerym zadowoleniem przyjmuje inicjatywę Komitetu Słowiańskiego, który przystąpił do wydawania czasopisma ilustrowanego „Wolne Narody”...

mował sens i potrzebę nowego wyznacznictwa. W pierwszym numerze „Wolnych Narodów” przede wszystkim rzucił się w oczy przewaga ilustracji nad tekstem...

Humor i rozrywki umysłowe dopełniają całości interesującego wydawnictwa, które niewątpliwie ma przed sobą szerokie perspektywy rozwoju.



„Wysokie Umawiające się Strony będą porozumiewały się we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych, dotyczących interesów obydwu krajów, a przede wszystkim ich bezpieczeństwa i całości terytorialnej lub interesów pokoju i współpracy międzynarodowej”...

Advertisement for 'Z FRONTU PRACY' (From the Front of Work). It features a stylized graphic with the text 'Z FRONTU PRACY' and 'Pracy' in a script font. Below the graphic, there is a list of names and their corresponding work achievements or awards, such as 'W PZPB Nr 2 w tkalni na 6 krosnach odznaczony się: Maria Drelich (157,5 proc.)...'.

Między Pragę i Szczecinem

DLA WSPÓLNEGO DOBRA

rozwijają się polsko-czechosłowackie stosunki gospodarcze

Jakże bardzo odciąża się od stosunków panujących na Zachodzie współpraca państw demokracji ludowych i najwyższy w ostatnich miesiącach jej przejaw: rozwój stosunków gospodarczych pomiędzy Polską i Czechosłowacją.

Ożywienie to datuje się od kwietniowej sesji Polsko-Czechosłowackiej Rady Gospodarczej.

Okres ubiegły wykorzystany został dla dwójakiego typu współdziałania. Obok przygotowań do szerokiej i długofalowej współpracy, oba kraje pomagały sobie w rozwiązaniu aktualnych trudności, które nie mogą cierpieć zwłoki, a dotyczą głównie konsumcyjnych potrzeb mas pracujących.

Tu należy wymienić przykładowo **POLSKIE DOSTAWY ŻYWNOSCI**,

a przede wszystkim mięsa dla Czechosłowacji, które ułatwiły wykonanie zapotrzebowania kartkowego. Ze swej strony Czechosłowacja dostarczyła nam b. poważne transporty obuwia (w ilości ok. 2 milionów par). Te wzajemne dostawy przyczyniły się zarówno do zaopatrzenia ludności pracującej obu krajów, jak też wywarły poważny wpływ na ceny walorów, działając w kierunku ich wydatnej niżki.

Niezależnie od wzajemnej pomocy przy rozwiązywaniu bezpośrednich trudności zaopatrzeniowych przygotowuje się rozszerzenie współpracy w dziedzinie transportu, przemysłu i rolnictwa. One właśnie stanowiły główny cel wizyty min. spraw zagr. Clementisa oraz ministra komunikacji Petra. Goście czechosłowaccy

wzięli m. in. udział w przekazaniu Czechosłowacji strefy wolnocłowej w porcie szczecińskim.

Podobne uprawnienia przewidziane są także dla innych państw demokracji ludowych. Plan ten gwarantuje

WSPÓLNE KORZYŚCI

wszystkim zainteresowanym stronom. W następstwie jego realizacji Europa Południowa i Wschodnia zdoła będzie ułatwienia transportowe w kierunku na Bałtyk. Jeżeli chodzi o Polskę — to jego realizacja wpłynie b. silnie na tempo i dynamikę rozwojową naszych portów.

I tak np. Szczecin, zgodnie z opracowanym planem rozbudowy, osiągnie w 1955 r. zdolność przeładunkową największego portu kontynentu europejskiego t.j. Antwerpii.

Współpraca przemysłowa wyrazi się między innymi w ściślejszym wykorzystaniu możliwości uzupełnienia obu wielkich zagłębi — śląskiego i morawsko-ostrowskiego. Przykładem może tu być budowa wielkiej elektrowni przez Czechosłowację w Oświęcimiu. Elektrownia ta w oparciu o polski węgiel i czeskie urządzenia energetyczne zaopatrzy w prąd przemysł ciężki obu krajów. Przez okres dwudziestu lat Czechosłowacja korzystać będzie z ulgowej taryfy za prąd, amortyzując w ten sposób wkłady poczynione w maszynowe wyposażenie elektrowni.

ZESTROJENIE WYSŁEKÓW

w zakresie rolnictwa posiada również swą doniosłość gospodarczą. Na kwietniowym posiedzeniu Rady Gospodarczej tow. min. Minc wskazał na możliwości specjalizacji w prowadzeniu pewnych kultur. Tak np. polski len może pokrywać zapotrzebowanie zarówno polskiego przemysłu tekstylnego jak i czeskiego.

Wymiana robotników oraz techników ma działać zarówno w kierunku pogłębienia wiedzy fachowej jednostek jak też i w kierunku upowszechnienia metod pracy i osiągnięć w technice wytwarzania i technice pracy.

Niewątpliwie najbliższe miesiące przyniosą coraz to nowe wiadomości o rozwoju gospodarczego współdziałania obu bratnich narodów. Już jednak początkowe wyniki tego współdziałania potwierdzają jego wagę dla pokojowego rozwoju stosunków między państwami, mogącą w tym względzie służyć przykładem Europie Zachodniej. (an).

Połączenie Ełbląga z morzem

W pracowni naukowej Wydziału Inżynierii Politechniki Gdańskiej rozpatruje się obecnie projekt przekopania kanału, łączącego Ełbląg z morzem poprzez mierzeję wśląską.

Fachowcy stwierdzili, że przy przekopaniu kanału masa ziemi wyrzucona na jeden bok w zalewie stworzy dość wysoki wał, który od grodzić część pasma wodnego. Część tę będzie można później z łatwością osuszyć, co dało by w sumie około 20 tys. ha ziemi ornej.

Nawozy sztuczne dla woj. łódzkiego

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Łodzi otrzymał z przydziału Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych znaczną ilość różnych nawozów sztucznych na kontraktowane uprawy roślin oleistych oraz na bloki nasienne. Nawozy te będą rozprowadzone wśród poszczególnych powiatów woj. łódzkiego.

Zakupy bydła w Szwecji dla naszych majątków handlowych

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemijskich zakupił w Szwecji pewne ilości bydła hodowlanego, a to 11 buhajów i 591 jałowic rasy czarno-białej oraz 18 buhajów i 267 jałowic rasy czerwonej szwedzkiej. Bydło szwedzkie odznacza się dużą wytrzymałością na ostry klimat. Krowy czarno-białe odznaczają się bardzo wysoką mlecznością, a krowy czerwone dają bardzo tłuste mleko.

Zakupione bydło szwedzkie przyczyni się niewątpliwie do poprawy jakości pogłowia bydła majątków państwowych, co ma ogromne znaczenie dla hodowli bydła w Polsce. (an).

Choroby trzody chlewnej Akcja Ministerstwa Rolnictwa

W celu umożliwienia drobnym rolnikom zaopatrzenia się w surowicę przeciwtrzęsawicową, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zwołniono do rozsprzedaży wolnorynkowej 2 tys. litrów surowicy w opakowaniu po 50 i po 100 cm³. Surowica będzie sprzedawana przez aptekę prowincjonalną w czerwcu, lipcu i sierpniu, t.j. w okresie kiedy najczęściej zdarzają się wypadki różny u trzody chlewnej.

Przy sprzedaży surowicy obowiązują następujące warunki: 1) surowica może być sprzedawana tylko w oryginalnym opakowaniu — bez rozlewu w aptekach, 2) jednej osobie apteka może sprzedać nie więcej niż 100 cm³ surowicy, 3) apteki prowadzić będą ewidencję kupujących surowicę, z podaniem miejsca ich zamieszkania.

Ministerstwo zaapelowało do rolników, wzywając ich, aby każdy

wypadek zachorowania świń na różnicę zgłaszali natychmiast do Starostwa za pośrednictwem powiatowego lekarza weterynarii lub zarządu gminy, sołtysa albo posterunku M.O.

„Opera polskich rzek”

Celem upowszechnienia kultury muzycznej wśród najszerszych mas Tow. Przyjaciół Opery w Krakowie organizuje z polecenia Ministerstwa Kultury i Sztuki, od dn. 15. VII. objazdową imprezę „Opera Polskich Rzek”. Stuosobowy zespół, składający się z solistów Opery Krakowskiej i muzyków Filharmonii Krakowskiej, wystawi opery „Flis” i „Wesele Krakowskie”. Opera objazdowa, mieszcząca się na barkach, zatrzymywać się będzie we wszystkich miasteczkach i wioskach na trasie Głiwice — Szczecin.

KOMUNIKAT

NA POLECENIE KOMISARZA RZĄDU DLA SPRAW WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH WE WROCŁAWIU,

Spółdzielnie Wydawnicze „PRASA” i „WIEDZA”

PRZYSTĄPIŁY DO WYDANIA

oficjalnego Katalogu Wystawy p. t.

„WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH”

(Księga Pamiątkowa)

WYDAWNICTWO TO OBEJMOWAĆ BĘDZIE WSZELKIE INFORMACJE Z ŻYCIA SPOŁECZNEGO, GOSPODARZEGO I KULTURALNEGO NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH. ZAWIERAJĄC BOGATĄ TREŚĆ ILUSTRACYJNĄ I REKLAMOWĄ, BĘDZIE ONO NIEZASTĄPIONYM ŹRÓDŁEM INFORMACYJNYM DLA NAJSZERSZYCH WARSTW SPOŁECZEŃSTWA.

ZE WZGLĘDU NA KRÓTKI OKRES CZASU, DZIELĄCY NAS OD WYSTAWY, ORAZ KONIECZNOŚĆ UMIESZCZENIA PEŁNEGO MATERIAŁU INFORMACYJNEGO, WSZYSTKIE INSTYTUCJE PAŃSTWOWE, SPÓŁDZIELNICE I PRYWATNE, PROSZONE SĄ O JAK NAJSZYBSZE NADSYLANIE OGŁOSZEŃ, REPORTAŻY I ILUSTRACJI POD ADRESEM:

ADMINISTRACJA

KATALOGU OFICJALNEGO „WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH” we WROCŁAWIU

WARSZAWA, ul. BAGATELA 14. Tel. 8-89-20 (Prasa) Konto PKO 1-7700.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „PRASA” ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 55.

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY „WIEDZA” ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 70.

Radziecki Zespół Ludowy im. Piatnickiego w Łodzi

Znakomity radziecki Zespół Ludowy Pieśni i Tańca im. Piatnickiego dał w Łodzi cztery koncerty z niezwykłym powodzeniem. Występy miały odbyć się początkowo na stadionie ŁKS-u, jednak z przyczyn niepewnej pogody musiały zostać przeniesione do sali Teatru Wojska Polskiego. Ogromna szkoda. Zyskał może na tym efekt kolorystyczny, ale ciasnota pomieszczenia i nieunikniony kurz nikomu nie wyszły na zdrowie. Na szczęście nie ucierpiały na tym same produkcje. Impreza ta, zresztą jak wszystkie objazdowe imprezy radzieckie, była na najwyższym poziomie. Ujrzelśmy i usłyszeliśmy znowu coś zupełnie odrębnego i no-

wego. Podczas kiedy słyszany przez nas ostatnio chór prof. Świesznikowa zaznajamiał nas z popularną pieśnią rosyjską w artystycznej przeróbce, Zespół im. Piatnickiego reprezentuje w pierwszej części programu raczej czysty folklor, pokazany tylko z najwyższą precyzją wykonania. Dopiero w części drugiej koncertu usłyszeliśmy utwory wokalne, w przeważającej ilości skomponowane przez jednego z czołowych współczesnych twórców narodowych, kompozytora Zacharowa. Utrzymane są one jednak również w duchu rosyjskiej pieśni ludowej i charakteryzują tego ducha z odczuciem zgola wyjątkowym. Usłyszeliśmy także i

zobaczyli szereg, tak znamienych dla rosyjskiej sztuki ludowej, korowodów — łączących śpiew z tańcem. Do pozycji, które wzniesły prawdziwy entuzjazm widzów, należały i występy baletu ludowego, który zaprodukował nam szereg tańców ludowych w pierwszorzędnym wykonaniu.

Przed występem powitał miłych gości przedstawiciel naszego koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na co w krótkich, serdecznych słowach odpowiedział przedstawiciel Centralnego Komitetu Kultury i Sztuki Makarow. Po czym rozpoczęły się produkcje.

Artystka ludowa Kozłowa, przedstawiła starszej generacji rosyjskiej pieśni ludowej, odśpiewała z towarzyszeniem chóru nastojową pieśń „Step”. Następnie solistka Gulażewa, wspólnie z zespołem wykonała śliczną piosenkę „U-

nas, w pobliskim lasku”. Ogólny podziw wywołał pierwszy występ taneczny — wokalny „Dziewięć korowodów”. Sposób posuwania się tych dziewcząt niewidocznymi dla oka ruchami nóg, w postawie zupełnie pionowej, był w płynności swojej czarujący. Niemniej podobał się utwór „U naszej Kati”, wykonany przez cały zespół, pod kierownictwem znakomitego organizatora muzycznego i dyrygenta Chwatowa.

I tak szedł numer za numerem, „Karuzela” Chwatowa, wesołe „czastuszki”, figlarne, pełne wdzięku dwuspiewy z towarzyszeniem żeńskiego chóru, wreszcie — pełne rozmachu i temperamentu „Płyś wiosenne”. Rewelacyjny był i występ orkiestry ludowej im. Piatnickiego, na instrumentach ludowych, wśród których ludowe rosyjskie różki, dudki i piszczałki nadawały temu i tak oryginalne-

mu zespołowi szczególne zabarwienie dźwiękowe.

W części drugiej potężna była w swej prostocie i sile uczuciowego wyrazu „Pieśń dziękczynna Stali-nowi”, kompozycji Zacharowa. Dopełnieniem bardzo bogatego programu było wykonanie „Płasków ludowych”. Znalazł w nich pełne ujście znany rosyjski temperament taneczny, który dzięki wielkiej brawurze całego zespołu i akrobacyjnej wprost technice solistów, zostawił niezatarte wrażenie. — Solistów było wielu, nazwisk ich nie byłem w możności zapisać, ale Genadiego Iwanowa zapamiętać niepodobna.

Poszczególne występy zapowiadała przemila konferansjerka Zespołu, Lidja Czernych. Wciąż dotąd mam w uszach jej głos czysty i dźwięczny jak srebrny dzwonek.

St. Woyna-Gwiazdźniński

Dorożkarze o swoich kłopotach

„Dzicy” — poważną konkurencją dla zawodowców

Zapytywano mnie nieraz, czy ob. Zielonka, tow. Lufa, Dzwoniec i pozostali członkowie Bloku Demokratycznego naszej kamienicy, są postaciami realnymi, czy też moim pomysłem. I tym razem nie odpowiem na to pytanie, mogę natomiast zapewnić, że osoby, z którymi przeprowadziłem niniejszy wywiad, fikcją nie są. Ob. Stefan Stefaniak jest rzeczywistym prezesem Związku Dorożkarzy Konnych woj. Łódzkiego, ob. Machala Jan — jego zastępcą, a towarzyszący im kolega, ob. Stanisław Clapa, jest także dorożkarzem z profesji i zamilowania, tudzież członkiem Związku.

Któż z nas choć od czasu do czasu nie jest zmuszony korzystać z dobrodziejstwa dorożki! Dlatego myślę, że garść wiadomości, zaczerpniętych z miarodajnego i tak autorytatywnego źródła, o dolach i niedolach zawodu dorożkarskiego, powinna zainteresować naszych czytelników.

PRACA DOROŻKARZA

Dorożkarz pracuje ciężko, przeciętnie po 12 godzin na dobę, nie wliczając w to czasu na oprzet konia i czyszczenie dorożki. Odpoczywa raz w tygodniu, w dzień dowolny — i to raczej przez wzgląd na konia, niż na własną osobę. Przeciętny jego zarobek dzienny wynosi około 1300 zł brutto, zaś koszt wyżywienia konia — około 500 zł. Miejsięczny koszt kucia konia dochodzi do 1200 zł, a drobny remont dorożki — do 800 zł. Potem idą podatki (około 2400 zł na miesiąc), oraz inne opłaty, jak brukowe, zdrowotne, szkolne, domiary za lata ubiegłe itp. Jak z tego widzimy, zawód dorożkarza zbyt lukratywny nie jest, często się nie opłaca, to też wielu „dział” numery, nie mogąc związać końca z końcem.

DOROŻKARZE „DZICY”

Największą plagą zawodu dorożkarskiego są t. zw. dorożkarze „dzicy”. Na kośle spotyka się nieraz takich, którzy jeżdżą cudzymi dorożkami, do Związku nie należą, bywa że i nie posiadają prawa jazdy. Niekiedy są to chłopcy 15 i 14 letni, lub typy zgoła podejrzane. Tacy zdzierają z pasażerów ile się da, a zdarza się, że okradają ich i obrabowują, jak to miało miejsce z woźnicą dorożki Nr 275. Głośno było o tym w prasie. Nabył on starą wymeldowaną dorożkę, a potem dokonał napadu na pasażera. Sprawca został wprawdzie uwięziony, ale plama spadła na cały zawód dorożkarski, najniebezpieczniej. Niekiedy przedsiębiorcy prywatni, jak piekarze lub rzeźnicy, nabywają stare dorożki na rzekomy własny użytek przewozowy. Ale w chwilach wolnych, obsadzają dorożkę przez „dzikiego” woźnicę i eksploatują ją na zarobek własny. Milicja wyłapuje takich „dzikich”, ale zazwyczaj poprzestaje tylko na 100 złotych mandacie, po którym zwalnia „dzikus”, zamiast doprowadzić go do komisariatu i uniemożliwić mu dalsze nadużycia. Należałoby w takich wypadkach ustalić pochodzenie dorożki i karać nie tyle przynależnego woźnicę, ile przede wszystkim właściciela niezarejestrowanej dorożki. Milicja rzekomo daje za mały „pozór” na nocnych dorożkarzy, którzy wystają przed różnymi „Tabarinami”, upijają się, „rozrabiają”, zadają się z prostytutkami i czekają na „zalaných” gości, żeby ich wyzyskać. Tacy nadzwyczaj szkodzą dobrej opinii zawodu dorożkarskiego. Wielu dorożkarzy rezygnuje przez to z pracy nocnej, żeby się nie narażać. To też Związek zaleca nocnym pasażerom ostrożność w wyborze dorożek.

ZWIĄZEK ZAWODOWY

Dla celów obrony materialnych i moralnych interesów zawodowych, powstał Związek Dorożkarzy Konnych. Zarejestrowanych dorożek jest w mieście 386, ale liczba ich maleje, wskutek dobrowolnego „zdawania” numerów. Związek posiada Zarząd, komisję rewizyjną, sąd koleżeńską kasę samopomocy i spółdzielnię. Po-

Roślinność na Marsie

W niki obserwacji radzieckiego uczonego

Znany astronom radziecki, członek Akademii Umiejętności ZSRR, Tichow wygłosił na sesji naukowej Instytutu przyrodznawstwa w Leningradzie niezwykle ciekawy referat na temat istnienia roślinności na Marsie.

Tichow jest założycielem nowej gałęzi wiedzy t.zw. astrobotaniki, zajmującej się zagadnieniami roślinności na planetach systemu słonecznego. W wyniku długoletnich badań naukowych przeprowadzonych w obserwatorium astronomicznym Alma Ata, wyposażonym w potężne teleskopy, prof. Tichow doszedł do wniosku, że na Marsie istnieje bogata roślinność, która koncentruje się na podbiegunowych obszarach planety. Na tych terenach słońce na Marsie nie zachodzi w ciągu całego półroczia. Temperatura na tych obszarach waha się bardzo nieznacznie i wynosi stale kilka stopni ciepła. Dzięki tym sprzyjającym warunkom na podbiegunowych obszarach Marsa rozwija się życie roślinne. W ciągu jednego roku roślinność na Marsie przechodzi cały cykl kiełkowania i rozkwitu. W ciągu następnego roku roślinność na Marsie zanika na powierzchni i pozostaje w glebie pod ukryciem liści z lat poprzednich.

Jak wynika z badań prof. Tichowa roślinność ta ma charakter krzewisty i przypomina mchy, kuzaki jałowca oraz inne okazy flory wysoko górskiej na Ziemi.

Zdaniem prof. Tichowa życie organiczne na Marsie drogą ewolucji dostosowało się do specyficznych, surowych warunków klimatycznych, panujących na tej planecie. W Związku Radzieckim rozpoczęte zostały prace organizacyjne celem wysłania wyprawy naukowej na tereny podbiegunowe Związku Radzieckiego, skąd prowadzone będą dalsze badania życia organicznego na Marsie.

siada też lokal własny przy ul. Zórawiej 8 (tel. 261-08), gdzie stale ktoś urzęduje, najczęściej sam prezes, ob. Stefaniak. Tam winni zwracać się pasażerowie z zażaleniami, celem przeprowadzenia dochodzeń. Większość dorożkarzy to łodzianie. Są też lwowiacy i wilnianie, brak natomiast warszawiaków, którzy już dawno odplynęli.

INNE BOLĄCZKI

Dorożkarze skarżą się na zbyt wygórowane podatki i inne opłaty. Zarząd drogowy często wyznacza postoje w niewłaściwych miejscach. Zarząd Miejski znów — wydaje numery bez porozumienia się ze Związkiem. Zaświadczenia o prawie jazdy są jednakowe dla wszystkich woźniców. Dorożkarze pragnęliby mieć wyraźnie oznaczone dorożkarskie prawa jazdy. Uniemożliwiłoby to władanie na kozioł różnym ekspropriatorom i dzikusom, nie należącym do fachu. Nie ma ustalonych cen na bbrok. Koń potrzebuje dziennie 10 kg czystego owsa, odpowiednią ilość siana i sietki. Dorożkarze, pomimo że należą do Związków Zawodowych, nie korzystają z żadnych ulg ani przydziałów. Za wszystko płacić muszą wygórowane ceny wolnorynkowe. Kres wyzyskowi kładzie dopiero spółdzielnia związkowa. Brak jest tanich wodopojów, a koń, zwłaszcza w porze letniej, potrzebuje dużo wody. Dozorcy wyzyskują sytuację, drożąc się z otwieraniem studzien i sprzedając wodę na kibelki.

O KONIU I DOROŻCE

Dobry koń kosztuje dziś około 120 tys. złotych, — nowa dorożka — do 300 tys. zł — Bagatela! — Co gorsza, że na 1000 koni, zaledwie jeden nadaje się na miejskie bruki. Inne zbyt łatwo odbijają sobie nogi, kurawieją, chorują wskutek „załadowania”, czyli zatrucia niewłaściwą paszą. Nieuczciwi sprzedawcy mieszają często do owsa, żyto lub jęczmień, co wywołuje choroby u zwierząt. Koń wymaga częstego leczenia. Przeprowadza je się raczej prywatnie, niż w lecznicy. Kosztuje to drożej, ale czworonożny pacjent ma pod bezpośrednim okiem właściciela lepszy dozór i staranne. Rzućmy okiem na dorożkarskie konie, a przekonamy się, że wygląd mają dobry. Dorożkarz, w przeciwieństwie do przewoźników, nie przeciąża konia, dba o niego, mliuje go. A przecież mimo wszystko zdarza się, że koń za pada w mieście na różne nagłe choroby, kładzie się na bruku i „umiera”. Dobra dorożka żyje natomiast około 20 lat, wymaga jednak dozoru i częstego remontu. Koń i dorożka padają często ofiarą najechania przez samochód. Z tramwajami się to nie zdarza.

Wywiad kończymy na miłej towarzyskiej pogawędce, przy tradycyjnej „lampce”, zagryzanej kanapką z oryginalnego amerykańskiego „Horsemeat”...

ODGŁOSY ZE SWIATA

Wyspa ludzi szczęśliwych

NA MORZACH Południowych w archipelagu polinezyjskim jest wiele położonych zdala od szlaków handlowych — wysp, których ludność żyje w warunkach, uważanych przez siebie za szczęśliwe. Łagodny klimat, rzeźwa wiały od morza, słońce i bogactwo przyrody kształtują charakter wyspiarzy. Jedną z takich wysp o dziewiczej nazwie Bora-Bora została nazwana przez niemieckich zwiedzających ją podróżników, wśród których byli też Polacy, — wyspą Ludzi Szczęśliwych. Są oni zdrowi, dobrze zbudowani, silni, a w stosunkach między sobą uprzejmi i łagodni.

Kobiety na tej wyspie uważane są za ozdobę życia. Lekkie suknie, w jakie spowijają się do tańców, uprawianych z namietnością, sryją dla swych wybranych... mężczyźni, bo chcą, by były najpiękniejsze. Kobiety nie zajmują się również kuchnią. Sprawy kulinarne należą do mężczyzn i uważane są za męski przywilej. Niektórych pokarmów nie wolno spożywać kobietom.

Nominalnie Polinezyjczycy są chrześcijanami, ale ich formy obrzędowe tkwią głęboko w prastarym kultu pogańskim.

Mojątki junkrów pruskich

W OKUPOWANEJ przez Związek Radziecki strefie w Niemczech przeprowadzono reformę rolną, w wyniku której pół miliona chłopów niemieckich otrzymało 3 miliony zdanej pod uprawę ziemi. Rozparcelowane zostały majątki rolne 7 tysięcy junkrów pruskich i 2 tysięcy przestępców wojennych.

Ukryte skarby Antarktydy wzbudzają zainteresowanie konkurujących ze sobą narodów

W okolicach Bieguna Południowego znajduje się wielki obszar ładu — Antarktyda.

Fakt ten sprawił, że Biegun Południowy stał się w o wiele większym stopniu niż Północny przedmiotem zainteresowań mocarstw i że w ślad za wyprawami naukowymi na Antarktydę wkrótce wyruszyły ekspedycje, badające możliwości eksploatacji tego pokrytego śniegiem ładu.

Najwięcej zmysłu handlowego wykazali Amerykanie. Zorganizowana przez Stany Zjednoczone wyprawa Ellswortha stwierdziła słusność przypuszczeń, według których Antarktyda posiadać miała wielkie bogactwa mineralne. Na Antarktydzie odkryto miedź, nąftę, złoto i diamenty. Opierając się

na wynikach wyprawy Ellswortha jeden z jej uczestników Wilkins podjął próby stworzenia na Antarktydzie nowoczesnego miasta, będącego ośrodkiem eksploatacji bogactw mineralnych. Jako źródło energii elektrycznej służyłoby pod biegunowe wiatry, subwencje na rozpoczęcie budowy pochodziły od rządu USA. Projekt Wilkinsa wzbudził wielkie zainteresowanie, które przejawiało się w szeregu dalszych wypraw.

Największe z nich to wyprawy Byrda. Byrd trzy razy organizował ekspedycje polarne: w 1929, w 1933, i wreszcie już w czasie wojny w listopadzie 1939 roku.

Ciekawe, że również Niemcy przedsięwzięli w czasie wojny wyprawę na Biegun Południowy. W

roku 1942 dwaj piloci niemieccy dokonali lotu nad Biegunem Południowym i rzucili na Antarktydę dwie chorągwie ze swastykami.

W czasie wojny zainteresowano się bowiem innym bogactwem Antarktydy — uranem, który rzekomo znajduje się tam w stosunkowo dużych ilościach. W okresie tym dokonywano już badań nad wykorzystaniem energii atomowej, znacznie więc uranu, mineralu niezbędnego do rozbięcia atomu, było w pełni doceniane.

Nic zatem dziwnego, że Antarktyda stała się przedmiotem tarę dyplomatycznych między szeregami państw, z których każde rościło pretensje do tego ładu. Tak więc Argentyna opiera swe prawa do Antarktydy na zasadzie najbliższego sąsiedztwa, Chile natomiast wysuwa jako argument teorię geograficzną, według której Antarktyda stanowi naturalne przedłużenie Andów. Anglia powołuje się na prawa, jakie zapewniły jej odkrycia, dokonywane przez brytyjskich podróżników.

Zabiegi dyplomatyczne zostały poparte nową serią ekspedycji, które drogą faktów dokonanych mają utwierdzić suwerenność tego czy innego państwa na antarktycznych obszarach.

Tak to polysk diamentów, zapach nafty i pogoni za uranem przyciągają na śniegi Antarktydy coraz więcej badaczy.

Francuzi protestują

Zamknięcie fabryk motorów lotniczych

Na znak protestu przeciwko decyzji rządu francuskiego zamknięcia fabryk motorów lotniczych — robotnicy, inżynierowie i urzędnicy fabryk samolotów w Argenteuil i Gennevilliers przystąpili do strajku. Na ulicach tych miast odbyły się demonstracje, w których wzięła udział cała ludność. Inżynier Herbert, dyrektor wydziału technicznego ministerstwa lotnictwa,

poał się do dymisji, protestując w ten sposób przeciwko decyzji unieruchomienia fabryk motorów lotniczych.

Związek zawodowy francuskich metalowców ogłosił komunikat, w którym stwierdził, że zamknięcie fabryk motorów lotniczych pociągnie za sobą bezrobocie 30 tysięcy robotników.



???.
— Fryzjer obciął mu nierówno włosy i teraz nie może utrzymać równowagi.



A to dzisiaj ludzka pogoda!...



— Halo!!!
Proszę mnie połączyć z ogrodem zoologicznym.



— Mój syn wybił panu okno?!
Niech się pan tak nie denerwuje bo pójdę i wybije panu drugie!

SPORT

Ważne dla kibiców

ZASTANÓW SIĘ! NIM ZACZNIESZ GWIZDAĆ

Ostatni dzień przedolimpijskiego turnieju pięciarskiego, rozegranego w ramach uroczystości jubileuszowych LKS w Łodzi, obok dość emocjonujących walk, przyniósł również niesłychanie nieprzyjemne i kompromitujące sportową Łódź incydenty, spowodowane ogłoszeniem werdyktu sędziowskiego po meczu Olejnik — Chychła. Ponieważ już w sprawozdaniu wyrażiliśmy swój pogląd na tę walkę i jej rezultat, oczywiście nie ma powodu powtarzać opinii o tej części widowiska, która najpierw utrudniała gwizdaniem prowadzenie następnych walk, a następnie była przyczyną awantur.

Jakkolwiek znajdujemy się w letnim, raczej wypoczynkowym okresie sezonu pięciarskiego, warto jest przypomnieć główne zasady sędziowania w boksie. Im większa będzie w tym względzie znajomość rzeczy, tym mniejsze niebezpieczeństwo powstania wyburzeń nieodpowiedzialnych wyrostków, którzy nie znaleźli należnej im kary.

JAK PUNKTUJE SIĘ WALKI BOKSERSKIE.

Najwyżej 25 proc. widzów zna dokładnie przepisy o walce, a teorię boksu t. zn., jak się zadaje prawidłowo cios, jakiego są poszczególne ruchy tułowia, na której nodze powi-

nien spoczywać ciężar całego ciała, jak ułożone powinny być kości ręki w momencie styku z ciałem przeciwnika i chociażby to, że zatknięcie powinno nastąpić trzema wżórkami stawowymi zewnętrznej strony zaciśniętej dłoni. O tym wie najwyżej 5 proc. widzów i to przeważnie zawodnicy czynni, lub byli trenerzy, instruktorzy, sekundanci, sędziowie, kierownicy klubów itp., a zatem ci, co zwykle obserwują spokojnie walki.

SEDZIA WIDZI LEPIEJ.

Następnie sędziowie, będąc umieszczeni bliżej ringu, mogą lepiej obserwować walkę niż publiczność i stwierdzić czy cios był prawidłowy, i czy właściwie był to cios, czy tylko muśnięcie rękawicą. Prawie zawsze widzownia nagradza oklaskami tzw. „głośny cios” — cios nieprawy, zadany otwartą rękawicą. Poza tym zawodnicy stosują często rozmaite „triki”, które maskują faulowanie. Symulują, że zostali faulowani, pragnąc wszystkimi sposobami pokryć swoje braki w technice lub kondycji. (Przedłużają rękę, bijąc prostą otwartą rękawicą, trzymają jedną rękę, a drugą zadają ciosy itd.). Ponieważ faulują bardzo sprytnie, tylko wybitni fachowcy, mogą zdecydować, który z nich jest winien.

Zdarza się, że walka pozornie toczy się normalnie, a sędzia przerywa i upomina jednego z zawodników — widzowie reagują gwizdem. Dlaczego ta niewiara do sędziego? Jeśli przerwał walkę, to musiał być jakiś powód, np. zawodnik odezwał się do przeciwnika. Jeśli sędzia nie reaguje na faul — to przeważnie dlatego, że powstał on z winy obydwóch zawodników.

Przepisy, oceniając walkę na podstawie których orzeka się zwycięstwo zawodnika, ułożone są tak, że stawiają technikę i piękno walki wyżej od siły ciosu. Sędzia punktujący obowiązany jest liczyć ciosy, zadawane przez zawodników, według następującej formuły:

- 1 Za prawidłowy cios, zadany w dozwolone miejsce 1 pkt.
- 2 Za cios jak wyżej, który rzuca zawodnika na ring (obejmuje ciosy na 1 sek., czy na 9 sekund) 2 pkt.
- 3 Za wygrane zwarecie 1 pkt.
- 4 Za wysoko wygrane zwarecie 2 pkt.
- 5 Za dwa uniknięte (piękne) 1 pkt.
- 6 Za napomnienie otrzymuje przeciwnik 3 pkt.
- 7 Ogólnie za technikę i taktykę w całej rundzie od 1 do 2 punktów.

(Widzimy więc, że 4 piękne uniknięcia równoznaczne z rzucającym zawodnika na deskę do 9-ciu!). Zwycię-

stwo przyznaje się temu zawodnikowi, który uzyskał więcej punktów w ciągu trzech rund. Wszystkie trzy rundy są jednakowo ważne i tak samo punktowane, trzecia runda nie jest ważniejsza od pierwszej.

Formuła jest jasna, a liczenie nie przedstawia żadnych trudności, ponieważ sędziowie nie liczą osobno ciosów jednego i drugiego zawodnika, lecz od razu odejmują utracone punkty, tak że stale mają w pamięci tylko saldo lepszego zawodnika, całą trudność polega na klasyfikowaniu ciosów, czy są prawidłowe, czy nieprawidłowe. Dlatego też rozmaite orzeczenia sędziowskie jest niewiele (np. w całych mistrzostwach Świata w Warszawie w 1946 r. były tylko dwie sprzeczne decyzje), a powstają tylko przy remjsowych starciach i dlatego, że albo sędzia ringowy zasłaniał walkę sędziemu punktującemu, albo zawodnicy ustawiali się przez większość walki niekorzystnie do oceny ciosów, lub ostatnia możliwość, ale bardzo rzadko zdarzająca się, przeważnie tylko u młodych początkujących arbitrow, w rocznym okresie próbnym, że źle kwalifikowali ciosy.

MATEMATYKA NA RINGU

Jeśli będziemy rozważali problem, dlaczego publiczność w niektórych wypadkach nie zgadza się z orzeczeniem sędziów, to drogą obserwowania i punktowania walki znajdziemy przyczyny tego.

Wynik walki na podstawie obserwacji optycznej, może być nie zgodny z wynikiem opartym na matematyce (u sędziego, dlatego, że obserwując walkę a nie licząc ciosów, powoli zaciera się w naszej pamięci obraz początku rundy, i pozostaje przeważnie pod wrażeniem końca starcia! Tak samo zaciera się w pamięci obraz I i II rundy, a pozostajemy pod wrażeniem obrazu ostatniej. Jeżeli teraz rozważymy fakt, że widz zechce wydać ocenę o pierwszej rundzie, to zauważymy, że musi on cofnąć się pamięcią do jej początku i odtworzyć całkowicie jej obraz, czego nie potrzebuje robić sędzia, mając już gotowe saldo starcia.

W pamięci widza pozostaną tylko najważniejsze czy piękniejsze fragmenty spotkania, przeważnie serie i zwarecia, a uciekną z niej pojedyncze ciosy.

Sędziowie, spełniając ideowo swoje obowiązki, których celem jest postawienie pięciarsstwa na wyższym poziomie, poświęcają bezinteresownie swój czas i pracę, a w uznaniu za to często otrzymują gwizdy i wrogi nastawienie publiczności.

Dlatego też drogi widzu zanim zaczniesz gwizdać na sędzię weź pod uwagę wszystko to. Mamy nadzieję, że znajdziemy tu dużo argumentów, które Cię pobudzą!

Apelujemy do widzów!

We wczorajszym artykule zatytułowanym „Derby” dość wyczerpująco omówiliśmy sprawy związane z dzisiejszym spotkaniem łódzkich drużyn ligowych LKS — Widzew. Jest zrozumiałe, że nie byliśmy w stanie podać składów obu zespołów. Kierownictwa obu drużyn trzymają je w tajemnicy. Wczoraj lansowano pogłoskę, iż w LKS-ie zabraknie kilku czołowych zawodników, a więc chorego Łączka, kontuzjowanych Lucja II w obronie, Hogendorfa i Janeczka w napadzie.

Warto tu zaznaczyć, że we wtorek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu LKS, na którym przyjęto do wiadomości dymisję sekcji piłkarskiej, w związku z którą obowiązki kierownika sekcji przyjął przejęsłowo prezes klubu Naczelnik Heliodor Konopka. Na tym miejscu wyrazić należy jedynie żal, iż tak późno najwyższe władze klubowe zechciały wejść w atmosferę i stosunki panujące w sekcji. Mamy jednak niepełną nadzieję, że prezes Konopka dokona wszystkich koniecznych kroków, niezbędnych dla uzdrowienia stosunków i atmosfery panującej dotąd w sekcji piłkarskiej LKS.

Rekonstrukcja w LKS-ie zbiega się z ciężką porażką, jaką Widzew poniósł w Chorzowie. Tej ostatniej nie potrzeba jednak raz jeszcze tłumaczyć. Wiadomo — Ruch wybitnie nie leży Widzewowi.

Tak jednak jak sprawy stoja, wynik dzisiejszego spotkania pasjonuje całą sportowo — piłkarską Łódź. Pod jej adresem mamy jednak poważną prośbę.

Dotyczy ona stosunku do samych zawodów. Wczoraj podnosiliśmy sprawę zachowania się zawodników. Oczywiście rozumieliśmy, że apel pod ich adresem w niczym nie zwalnia publiczności łódzkiej od wykazania pełnej kultury

sportowej. Tak się złożyło, że kilka dni temu Łódź, wskutek nieodpowiedniego zachowania kilkudziesięciu wyrostków, dostała się na łamy całej prasy sportowej. Mowa tu o wypadkach po ostatnim dniu turnieju bokserskiego, po którym obrzucono sędziego Zaplatkę kamieniami. Jest rzeczą nieodzowną, aby cała sportowa Łódź, nim da pełną satysfakcję p. Zaplatce, wykaże, że należy do najbardziej sportowo i kulturalnie wrobionych ośrodków.

Pod tym względem musimy sobie za wzór obrać Warszawę. Kilka dni temu nieodpowiedzialni kibice piłkarscy prowokujący widów nie do sukcesów, zostali w stolicy wydani Milicji, która z pewnością da im lekce odpowiedniego zachowania. Chodzi o to, aby nie-sportowo zachowujące się jednostki, były odpowiednio potraktowane i w Łodzi. Kara administracyjna dla nich, na pewno podziela odstrasza dla wszystkich tych krewkich widzów, którzy zawody sportowe, pragną traktować jako okazje do wywyższenia najgorszych instynktów.

Duńczyca groźni...

Po szeregu doskonałych wyników reprezentacji Danii wzgl. Ko-penhagi z drużynami angielskimi, w niedzielę kombinowana reprezentacja Danii pokonała znowu drużynę pierwszej angielskiej ligi zawodowej Portsmouth 3:2.

POLSKA — CZECHOSŁOWACJA w lekkoatletyce kobiet.

WARSZAWA, — 22 — 23 czerwca odbędzie się w Morawskiej Ostrawie międzynarodowe spotkanie kobiece Polska — Czechosłowacja w ramach trójmeczów męskiego Holandia — Węgry — Czechosłowacja.

Tobola zwycięża na Igrzyskach Bałkańskich

BELGRAD. W Zagrzebiu rozpoczęły się w ramach Igrzysk Bałkańskich i Środkowo-Europejskich zawody w zapasnictwie. Na starcie stanęli najlepsi zawodnicy Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Jugosławii, Węgier i Wolnego Miasta Triestu.

W pierwszym dniu rozegrano spotkania w trzech najniższych

Rewanżowe spotkanie tenisowe Radom — Łódź

Dnia 6 czerwca na kortach LKS odbędzie się rewanżowe spotkanie międzyokręgowe Radom — Łódź. Po pierwszym spotkaniu w Radomiu rozegranym w dniu 16 maja dało wynik 5:5.

Początek rozgrywek o godz. 9 rano. Bilety w cenie 50 zł. dla młodzieży oraz 100 zł. dla dorosłych.

wagach. Z Polaków wygrał jedynie Tobola w wadze koguciej, Rokita i Marcok, ponieśli natomiast porażki.

Wyniki spotkań były następujące: W wadze muszej Schneeberger (Jugosławia) w 6 minutie pokonał Bruchewa (Bułgaria). Tarsiu (Rumunia) pokonał na łopatkę Campigni (Triest). Silaesi (Węgry) pokonał na punkty Rokitę (Polska).

W wadze koguciej Bense (Węgry) zwyciężył na punkty Moguryka (Jugosławia). Toyer (Rumunia) wygrał na punkty z Rimaren (Czechosłowacja). Tobola (Polska) w 7 minutie pokonał na łopatkę Hilmana (Albania).

W wadze piórkowej Nikoloff (Bułgaria) zwyciężył na punkty Marcoka (Polska).



Patrzyła na Clyda z takim napięciem, że był poruszony do głębi tą zniewalającą siłą, malującą się w jej spojrzeniu. Zanim zdążył odpowiedzieć swą pogłębił jeszcze piętno udreki, wyryte na jej twarzy, dodała:

— Tamte pieniądze też były dla niej... na jej powrót... gdy jej, jej... — zawahała się przed wymówieniem właściwego słowa — jej mąż zostawił ją w Pittsburgu. Pewnie ci o tym opowiadała.

— Opowiadała — odparł Clyde z powagą i smutkiem.

Rzeczywiście położenie Esty było bardzo krytyczne, czym dotychczas nie przejmował się zbytnie.

— Mamo — zawołał. Te pięćdziesiąt dolarów, które miał w kieszeni i ich przeznaczenie kłopotowały go niezmiernie. Była to właśnie suma, jakiej potrzebowała matka. — Nie wiem jeszcze, czy będę mógł co zrobić, czy nie. Nie wiem także, czy który z moich kolegów będzie mógł mi pomóc. Oni też nie więcej zarabiają niż ja. Mogłbym pożyczyć trochę, ale to nie bardzo dobrze wygląda.

61

Jakaś się i przeżył sline, bo kłamanie przed matką nie przychodziło mu z łatwością. Coprawda nigdy nie miał sposobności do tak nikczemnych kłamstw i w tak trudny sposób. Bo miał w kieszeni pięćdziesiąt dolarów dla Hortensji a pieniądze te wybawiłyby z kłopotu i matkę i siostrę i miałyby o wiele szlachetniejsze przeznaczenie. Przecież to podłe nie chcieć im pomóc. Jakże on może odmówić?

Oblizywał nerwowo wargi i przesunął ręką po czole, z którego pot spływał na twarz. Czuł znużenie, czuł że jest podły i czuł, że nie potrafi z tego wybrnąć.

— A może sam masz trochę pieniędzy i mógłbyś mi dać? — prosiła matka, bo Esta tyłu rzeczy potrzebuje w swoim stanie i to natychmiast, a nie prawie nie ma.

— Nie, nie mam mam — odrzekł, patrząc na matkę nieśmiało z takim wyrazem, że gdyby nie była taka zastroskana, spostrzegłaby fałsz na jego twarzy.

Ważyło się w duszy Clyda współczucie, pomieszczone ze wzdargą dla siebie, oraz litości dla matki. Nie mógł przenieść tej myśli, żeby miał stracić Hortensję. Musi ją mieć... Ale matka jest taka samotna i nie ma żadnej podpory... To wstyd! Wie, że jest podły, naprawdę nikczemny. Może kiedyś zostanie za to ukarany?...

Obmyślał, czy nie uda się w inny sposób wydość pieniędzy. Żeby miał trochę więcej czasu, jakieś parę tygodni, albo gdyby Hortensja nie nabiła sobie głowy tym futrem...

— Co ja mogę poradzić; Niewiele mogę... odczekał się bezmyślnie i głupio, a matka tymczasem cmokała w zamyśleniu swoje: Ts, ts, ts. — Może przyda się tymczasem choć pięć dolarów?

— Choć niewiele, ale się przyda — odpowiedziała.

— Tyle tylko mogę dać, — powiedział, myśląc, że dołoży w przyszłym tygodniu z napiwków. A może więcej trochę zrobi... — A w przyszłym tygodniu zobaczę, może będę mógł dać więcej. Może z jakieś dziesięć dolarów... Nie mogę obiecywać napewno. Te pieniądze, które dałem mamie, musiałem pożyczyć i jeszcze nie oddałem, a gdybym chciał znowu pożyczyć, pomyśleliby... wiesz dobrze, mamoo...

Matka westchnęła, myśląc o nędzy, która ją zmusza obarczać kłopotami tak młodego syna. I to wtedy, kiedy on zaczyna sam żyć. Co on kiedyś pomyśli o tym? Co będzie myślał o niej, o siostrze, rodzinie? Znała jego ambicje, jego pragnienia i odwagę, ale wiedziała też, że Clyde nie był silny ani fizycznie, ani moralnie, ani umysłowo. W chwilach, gdy jego nerwy zaczynały działać, widać było, że więcej dziedziczył po ojcu, niż po matce. A jednak tak łatwo było go pobudzić do działania. Umiał wtedy zdobyć się na wysiłek i napięcie woli, chociaż nie leżało to w jego charakterze. A teraz, dzięki Eście i nieszczęsnym warunkom życia własna matka kładzie mu na barki takie brzemie.

— Cóż, jeżeli nie możesz, to trudno — odpowiedziała. — Muszę spróbować innej drogi.

Lecz nie widziała żadnej łatwej drogi przed sobą.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiaj rano dyżurny apteki: Bertozzawskiego (Piotrkowska 96), Czynskiego (Piotrkowska 88), Danecrowej (Złotowska 63), Kowalskiej (Pias. Wolności 2), Stanisławowa (Pomorska 91), Śmiełkiej (Rzgowska 51).

TEATR

TEATR WOJSKA POLSKIEGO. „Otello”. Reżyseria H. Szustera. Dziś o godz. 19 arcydzieło Szekspira UWAGA: Bilety wykupione na przedstawienie „Otello” na dzień 1.6 ważne będą w dniu 2.6, a na dzień 2.6 — dn. 10.6.

TEATR POWSZECHNY. Dziś teatr nieczynny.

Dnia 6 czerwca t. j. w niedzielę Teatr Powsechenny przy ul. 11 Listopada 21 wystąpi z premierą dwóch arcydzieł komedii francuskiej: 1) Mistrz Piotr Pajbilla' spolszczonej kapitalnie przez Adama Polewkę i 2) „Grzegorz Dydala” Moliera, w znakomitym przekładzie Boya-Zeleńskiego. Obydwa te urocz widowiska tryaskają rubasznym humorem gallicyjskim i stanowią po dziś dzień perły francuskiego i światowego repertuaru komediowego. „Grzegorz Dydala” ze Stanisławem Łapińskim, Macherską i Pogodwinem w reżyserii Danuty Pietraszkiewicz i „Mistrz Pajbilla” z Kazimierzem Dejmkiem, Rachwałką i Kosińskim w rolach głównych, w reżyserii Jerzego Marunowicza, w dekoracjach i kostiumach projektu Zenobiusza Strzeleckiego, dadzą niewątpliwie publiczności bójki i miły i przyjemny rozrywek oraz możność ujrzeć na scenie tych wspaniałych a rzadko w Polsce grywanych utworów.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”. Piotrkowska 243, tel. 101-25. Dziś i codziennie „ROSE - MARIE”. Początek o godz. 19.15.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34. Dziś i codziennie o godz. 19.15 Tarsis Noel Cowarda „SEANS”.

TEATR „OSA” ul. Zachodnia Nr 42. Telefon 146-09.

Z powodu przygotowań do otwarcia teatru letniego w ogrodzie i prób generalnych — przedstawienie zawieszona.

TEATR „SYRENA” Traugotta 1. Dziś jedno przedstawienie 19.30 komedii G. Dregely — „DOBRE SKROJONY FRAK” z gościnnym występem Ireny Horackiej i Kazimierza Szuberta. Kasa czynna cały dzień.

Kina

- ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Zenobia” — 18.30, 20.30, niedz. 16.30.
BALTYSK — ul. Narutowicza 20: „Timur i jego drużyna” — 17, 19, 21, niedz. 15.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Ostatni Ekip” — 18, 20.30, niedz.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj. i zagran. Nr 14 — godz. 11, 12.30, 13.50, 16, 17.30, 18.40, 20, 21.20.
HEL — ul. Legionów 24: „Czarodziejkie ziarno” — godz. 19, 19.29, w niedz. 14.
MUZA — Ruda Paniszczyńska: „Olag XXVII” — 18, 20, niedz. 16.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Życie Emilia Zoll” — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
PRZEDWIOSNIE — Zeromskiego 74/76: „Mali detektywi” — 18, 20, niedz. 16.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 17B: „Płomień nowego Orleanu” — 17, 19, 21, niedz. 13.
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Dusze czarnych” — 18, 20, niedz. 16.
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Guwernantka” — 18, 20.30, niedz. 15.30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 122: „Stylowe serce” — god. 16.15, 18.15, 20.15, niedz. 14.15.
SWIT — Białecki Rynek 6: „Noc grudniowa” — godz. 18.30, 20.30, niedz. 16.30.
TECZA — ul. Piotrkowska 103: „Stylowe serce” — 17, 19, 21, niedz. 15.
TATRA (w ogrodzie): Polska — dodatek z wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa — 17, 19, 21, niedz. 15.
WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Casablanca” — godz. 17, 19, 21, do godz. 20.00 seans 15, niedz. 13.
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Życie Emilia Zoll” — 18.30, 19, 20.30, niedz. 13.
WOLNOSC — ul. Napiorkowskiego 16: „Życie Emilia Zoll” — 18.30, 19, 20.30, niedz. 13.
ZACHETA — ul. Złotowska 28: „Aleksander Newski” — 18.30, 20.30, niedz. 15.30.

RADIO

CZWARTEK, 3 CZERWCA. 12.04 Dziennik, 12.25 Muzyka rozrywkowa, 14.00 Utwory fortepianowe, 14.30 Audycja dla dzieci, 14.50 Muzyka obładowa, 15.30 „Spudlowali” — humoreska A. Czechowa, 15.50 Audycja słowno - muzyczna, 16.00 Dziennik, 16.25 „Nasze uzdrowiska” — 16.30 „Poliotechnika śląska w Gliwicach” — 16.55 Radiowy poradnik językowy — 16.59 Audycja oświatowa TUR-1, 17.00 Muzyka symfoniczna, 17.15 Recital fortepianowy, 17.45 „Nowe książki” — felieton, 18.00 „Dla każdego coś miłego”, 20.00 Dziennik, 20.50 Reportaż z „Tygodnia Kultury na Śląsku”, 21.00 Recital skrzypcowy I. Dubiskiej, 21.30 „Nuda jesienna” — słuchowisko, 22.10 „Dawna muzyka na płytach”, 22.45 Koncert żywych, 23.00 Ostatnie wiadomości.

Cytryny dla całej rodziny

Ruch w sklepach rozdzielczych Południowe witaminy za okazaniem talonów na buty

— Co ty zrobisz chłopce z tymi cytrynami? Ledwie odrośnięty od ziemi malec wyciąga rękę po torebkę z cytrynami i patrzy na mnie spod jego bokiej czapki. Zjem — odpowiada krótko. — Sam? — Nie. Malec otwiera torebkę i liczy: jedna będzie dla mamusi, druga dla tatusia, trzecia dla Irki, czwarta dla Kazi, piąta dla Wojtka... ale Wojtek nie zje, bo jest za mały — ja zjem. — A ile Wojtek ma lat? — Wcałe nie ma lat, jeszcze nie siedzi. — A ty ile masz lat? — Sześć. — I umiesz już liczyć? — Umiem, bo chodzę do przedszkola.

Malec ścisnąc torbę z cytrynami wybiega w podskokach ze sklepu. W sklepie PSS Nr. 56 ruch od samego rana. Rozpoczęło się wydawanie cytryn. Przeciskam się do kierownika sklepu. „W ogonek, w ogonek, proszę pani, bez protekcji — ścigają mnie głosy. — Ale ja nie po cytryny — wyjąkałam zażenowana. Wydawanie cytryn odbywa się bardzo sprawnie. Ekspedientki napracowały się poza godzinami pracy i pod ladą mają duży zapas już rozważonych i zapakowanych cy-

tryn i szybko załatwiają klientów. „Pan! droga, to przecież talon na buty” — żartuje jakiś młodzian z dziewczyny, stojącej przed nim. „To idź pan do Bata” — odcina się paniąka i podaje talon ekspedientce. Istotnie, talon jest na buty, ale widnieje na nim czerwony stempel: cytryny. Na załączonej legitymacji związkowej odciska się pieczęć sklepu. Zabezpiecza to przed powtórny pobranem cytryn. Wydaje się że tylko za okazaniem wraz z talonem legitymacji

związku zawodowego. Wydaje się też cytryny dla członków PSS na 24 odcinek kartki członkowskiej. Członkowie PSS muszą również przedstawić legitymację związku. Jeżeli już pobrali na talon, nie mogą korzystać z przydziału członkowskiego. O jej... narzeka jakaś paniusia tyle kłopotu o to trochę witamin... To „trochę witamin” to bardzo dużo dla organizmów ludzi pracujących.

Zo-Ta.

W oczekiwaniu na nowe buty

Jak usprawnić rozdział nadchodzących transportów. W bieżącym tygodniu we wszystkich sklepach Bata przystąpiono do wolnej sprzedaży obuwia czeskiego pozostającego w rozdziale na talony. W sprzedaży znajduje się około 4 tys. par butów oraz świeżo wyprodukowane letnie obuwie z wierzchami z materiału. Szczególnie tzw. tenisówki mają ogromne powodzenie i sklepy zapelnione są kupującymi. Z dniem 5 b.m. wolna sprzedaż zostanie zakończona i od poniedziałku związki zawodowe rozprowadzać będą talony na obuwie, którego nowy transport nadszedł do

Łodzi. Przewidywany jest rozdział ponad 8 tys. par męskich, damskich i dziecięcych butów letnich. Ogólnie Polska otrzymała dotychczas około 900 tys. par butów czeskich, a oczekuje 1 mil. 200 tys. par butów jesiennych. Z tego Łódź otrzyma według rozdziałnika wystarczającą ilość, by pokryć całkowicie zapotrzebowanie rynku. W związku z tym, że sprzedaż obuwia w sklepach napotyka na poważne trudności, bo nie są one obliczone na tak wielką frekwencję i ludzie przeważnie stać muszą godzinami w „ogonkach” na ulicy, istnieje projekt, który by uprościł i usprawnił rozprowadzanie nadchodzących ciągle nowych transportów. Do celu tego ma służyć jedna z większych hal fabrycznych w mieście, gdzie zorganizowany zostanie wielki punkt rozdzielczy. Po nieważ od poniedziałku już znacznie się znowu zwiększony ruch w sklepach rozdzielczych, byłoby wskazane, aby czynnik miarodajny projekt ten możliwie szybko zrealizowały.

Krwawe bójki na ulicach Awanturnikami zajęta się milicja

Tadeusz Fonfiński, zam. przy ul. Saperów 9 i Edward Urbaniak zam. przy ul. Konstantynowskiej 57 po wypiciu większej ilości alkoholu, wyszli na ulicę w stanie mocno nietrzeźwym. Fonfiński przypomniał sobie w pewnym momencie zadawnione urazy do Urbaniaka i zaczął mu robić gorzkie wymówki. Urbaniak nie został mu dłużny. Od słowa do słowa wywiązała się bójka, w wyniku której Fonfiński zadał przeciwnikowi kilka ran nożem. Przypadkowi świadkowie zjścia zewzali milicję i Pogotowie ratunkowe. Milicja Fonfińskiego zabrała do komisariatu, Urbaniaka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Józefa. Podobny wypadek miał miejsce na ul. Srebrzyńskiej, Marian Pie-

trzyński zam. przy ul. Srebrzyńskiej 101 będąc w stanie nietrzeźwym pokaleczył nożem Zenona Matwina i Henryka Nowaka. Ofiary pijanego awanturnika przewieziono do szpitala.

Litościwy „sędzia śledczy” Sprytny oszust ujęty przez milicję

Przez gmach Sądu Okręgowego przewijają się codziennie setki ludzi. Wielu z nich błądzi po licznych korytarzach i salach, nie wiedząc dokąd należy skierować swe kroki. Nie stanowił więc wyjątku Antoni Komorowski, mieszkaniec powiatu

brzezińskiego, który wszedłszy do Sądu, stanął niezdecydowanie, by wreszcie zaciepić pierwszego napotkanego człowieka z prośbą o informację. — Przeczam pana, jestem nietutejszy, może mi pan pomoże. Wzwałi mnie tu, bo mam sprawę. I nie wiem, gdzie tu znajduje się sędzia śledczy. Zaczepiony mężczyzna okazał wiele dobrych chęci, ale sam dobrze nie wiedział. Rozmowę jednak usłyszał przechodzący obok inny mężczyzna.

Komorowski zgodził się zapłacić 40 tys. zł. „Sędzia śledczy” pieniądze przyjął, a Komorowski uspokojony pojechał do domu. Po kilku tygodniach jednak znowu dostał wezwania do Łodzi i okazało się, że... jego „sędzię” wcałe w sądzie nie ma, że sprawa poszła normalnym trybem, a 40 tys. wpłacił oszustowi.

Pan szuka sędziego śledczego? Ja nim jestem. O co chodzi? Uradowany Komorowski przedstawił mu wówczas swoją sprawę, zaczął się skarżyć i tłumaczyć, że on nie jest winien, że jest biedny i boi się dużej kary. „Sędzia śledczy” okazał się bardzo łaskawy, wysłuchał skarg i obiecał sprawę załatwić pomyślnie, a nawet postarać się o jej umorzenie, po wniesieniu specjalnych opłat.

Sprawą zajęła się milicja. W wyniku dochodzenia ujęto osobnika nazwiskiem Piechota, który w podejrzany sposób kręcił się od dawnego do gmachu Sądu Okręgowego. Okazało się, że ów Józef Piechota, zamieszkały w Łodzi przy ul. Pabianickiej 111 był tym „litościwym” „sędzią śledczym”, który wyłudził od Komorowskiego 40 tys. zł. Ponieważ istnieje przypuszczenie, że nabrał on w ten sposób więcej osób, wszyscy, którzy mogą o oszustwie udzielić informacji proszeni są o zgłoszenie się do 15 komisariatu M.O.

Filharmonia w nowej sali W piątek nastąpi jej otwarcie

Filharmonia Łódzka otrzymała definitywnie nową salę koncertową: Kurs Przygotowawczy do Szkoły Pracy Społecznej. Z dniem 1 czerwca b. r. w gmachu TUR przy ul. Skorupki 6/8 rozpoczął się miesięczny kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych do Szkoły Pracy Społecznej. Zapisy przyjmuje się w sekretariacie szkoły ul. Skorupki 6/8 tel. 173-11.

mięścił się ona przy ul. Narutowicza 20. Pierwszy koncert w tej sali odbędzie się dnia 4 czerwca b. r. o godzinie 19.45. Przy pulcie kapelmistrzowski stanął obecny dyrektor Filharmonii Łódzkiej, Zdzisław Górzyski. Doskonali ten dyrygent poprowadził tym razem genialne dzieło Piotra Czajkowskiego — V Symfonie e-moll, oraz Psalm „Ojczyzna” Nowowiejskiego. Solistką będzie najznakomitsza polska skrzypkaczka EUGENIA UMINSKA, w której wykonaniu usłyszymy czołowe dzieło polskiej literatury skrzypcowej — Koncert A-dur Mieczysława Karłowicza. Partię chórąlną psalmu „Ojczyzna” Nowowiejskiego wykona Chór Łódzkiego Konserwatorium.

Współzawodnictwo pracy w ZUS przynosi dobre wyniki

W końcu r. ub. została stopniowo wprowadzona racjonalizacja oraz współzawodnictwo pracy w biurach ZUS, zarówno w Centrali, jak w Oddziałach. Wyniki współzawodnictwa są coraz lepsze i obecnie obejmuje ono wszystkie działy pracy. W oddziale ZUS w Łodzi idea współzawodnictwa znalazła pełne zrozumienie, czego wyrazem jest rezolucja, uchwalona na zebraniu pracowników. Rezolucja stwierdza „konieczność zwiększenia wydajności pracy na każdym odcinku życia zbiorowego w Polsce dla odbudowy kraju i realizacji planu dobrobytu.

Zagadnienie wypracowania właściwych norm wydajności pracy zostanie zrealizowane, a pracownicy, członkowie Zw. Zawod. i obu partii PPS i PPR, dołożą wszelkich starań, by zwalczona została wszelkie pozostałości marnotrawstwa i osiągnięte najlepsze rezultaty pracy, opartej o ideę współzawodnictwa”. Dobry przykład pracowników ZUS znajdzie napewno naśladowców w innych instytucjach o podobnym charakterze pracy zbiorowej, a idea współzawodnictwa obejmie cały świat pracy, zarówno w fabrykach, jak w biurach itd. zakładach pracy.

DDS ŻYCIE PARTYJNE

Dziś w czwartek dnia 3 bm. o godzinie 18 w lokalu przy ul. Proletańskiej 26/28 odbędzie się odprawa pełnych zarządów kół PPS przy zakładach pracy, znajdujących się w obrębie dzielnic Czerwonej PPS.

ZYCHLIN. Dnia 5 bm. o godz. 16 w stolówce fabryki Nr 1 odbędzie się zebranie członków PPS połączone z wyborem komitetu.

Z GALERII SZTUK PLASTYCZNYCH. Dziś zostanie zamknięta interesująca wystawa prac artysty malarza Jana Hrynkiowskiego. Ruchliwa i dynamiczna cyfry artystyczne miasta Galeria Sztuk Plastycznych otwiera swe podwoje w dniu 6 czerwca dla nowej wystawy grupy malarzy Członków Związku Zawodowego Artystów Plastyków w Łodzi: Bromberg M. Gillsman S. Gorszajn S. Szentfeld D.

Czytajcie PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

Na gorącym uczynku

Za usiłowanie kradzieży białej surówki z PZPB Nr 4 przy ul. Dowborczyków 30 zatrzymano Ludwikę Adamiak, zam. przy ul. Przędzalnia nej 42. Na gorącym uczynku kradzieży przyrody z PZPB Nr 6 ujęto Jana Szweczyka. Złodziej ukrył w starej szopie fabrycznej partię przyrody i wychodząc z fabryki starał się ją przerzucić przez płot. Złapany przez Straż Przemysłową, został oddany do dyspozycji prokuratora. Irena Wochyńska, zam. przy ul. Nawrot 23, zatrzymana została przez władze za kradzież towaru na szkole fabryki przy ul. Dowborczyków 34. Na gorącym uczynku kradzieży części samochodowych z warsztatu Aleksandry Rozmackiej ujęto Romana Płockę zam. przy ul. Napiór kowskiego 9.

P. Z. P. J. - G. Nr 8 w ŁODZI ZATRUDNIĄ natychmiast: 1 KIEROWNIKA Buchalterij i Finansowy oraz 3 samodzielnych KSIĘGOWYCH. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego ul. Hipoteczna Nr 7/9 wraz z podaniem życiorysem. (PAP 855)

PORANEK TAŃCA. Towarzystwo Kolonii i Półkolonii urządza w niedzielę o godzinie 11 w sali Teatru Wojska Polskiego, przy ul. Jaracza poranek tańca w opracowaniu p. Marii Kowalskiej i w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej Nr 68 w Łodzi. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Towarzystwa Kolonii, przy ul. Piotrkowskiej Nr 37 III piętro, pokój 15, a w dniu przedstawienia w kasie teatru o godzinie 9. Całkowity dochód przeznaczony na koloniję dla dzieci.

Przed nowym rokiem akademickim

Ułatwiony dostęp na wyższe uczelnie dla młodzieży robotniczej i chłopskiej

W obecnym roku szkolnym ogółem przeszło 37 tys. uczniów kończy ogólnokształcące i zawodowe licea.

Biorąc pod uwagę fakt, że część młodzieży zrezygnuje z dalszych studiów, przewiduje się, że na wyższe uczelnie zechce wstąpić około 26 tys. młodzieży z wykształceniem licealnym oraz 2500 młodzieży z roku wstępnego.

Podstawą przyjęcia na pierwszy rok studiów wyższych uczelni w 1948-1949 roku będzie dla wszystkich wydziałów, oddziałów oraz studiów specjalnych — matura oraz egzamin wstępny pisemny na temat, związany z kierunkiem studiów i ustaty z nauki o Polsce współczesnej. Decydującą będzie ocena z egzaminu ustnego, do którego stanie każdy kandydat bez względu na wynik egzaminu pisemnego.

Doboru na wszystkie wyższe uczelnie dokonywać będzie specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli wyższej uczelni, Ministerstwa Oświaty, rady wydziałowej oraz Okręgowej Komisji Zw. Zaw. i zarządu wojew. ZSCH.

Pierwszeństwo będą miały jednostki uzdolnione spośród szerokiego mas ludowych, przede

wszystkim z najbardziej peryferyjnych ośrodków.

Społeczny charakter doboru kandydatów wyrazi się m. in. tym, iż w br. akademickim ustalenie składu socjalnego studentów na wyższych uczelniach będzie odpowiadało procentowo składowi socjalnemu naszego społeczeństwa.

Podania o przyjęcie na rok studiów winny być złożone we

właściwym dziekanacie od 15 do 28 sierpnia br.

Komisje dla doboru kandydatów będą działać w ciągu września i października. Egzaminy wstępne odbywać się będą od 3 do 20 września br.

Od 27 września do 9 października br. odbędą się dodatkowe za pisy na wydziałach, na których liczba przyjętych kandydatów nie osiągnęła liczby ustalonej.

50-lecie wielkich odkryć Marii Skłodowskiej-Curie

W roku bieżącym upływa 50 lat od ogłoszenia przez Marię Skłodowską-Curie pierwszych jej prac i odkrycia polonu i radu. Wyniki pracy naszej genialnej rodaczki dały początek nauce o promieniotwórczości i niezwykłemu rozwojowi nauki o materii i energii.

W Łodzi zawiązany został Komitet Uczenia 50-lecia odkrycia Polonu i Radu. W skład komitetu wchodzi: Łódzkie Tow. Naukowe, Łódzkie Oddziały — Polskiego Tow. Botanicznego, Polskiego Tow. Chemicznego, Polskiego Tow. Farmaceutycznego, Polskiego Tow. Fizycznego, Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika i Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

Prezydium honorowe Komitetu

stanowią: prezydent miasta, rektor Uniwersytetu Łódzkiego, rektor Politechniki Łódzkiej i rektor Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego.

Komitet postanowił urządzić w niedzielę, dnia 13 czerwca, uroczyste posiedzenie w Auli Politechniki Łódzkiej. Na posiedzeniu prof. dr Marian Grotowski, prof. dr Alicja Dorabalska i prof. dr Jerzy Rutkowski przedstawiają znaczenie odkrycia, dokonanego przez Marię Skłodowską-Curie dla fizyki, chemii i medycyny.

Zaznaczyć należy, że dr Alicja Dorabalska, profesor i dziekan Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej, jest uczenicą i b. współpracowniczką Marii Skłodowskiej-Curie.

Bogactwa naszych lasów Starania w kierunku pełnego ich wykorzystania

W roku bieżącym Min. Leśnictwa planuje dalsze zwiększenie eksploatacji wszystkich produktów, których poza drewnem dostarczają lasy.

Najważniejszą pozycję stanowi tu żywica, której produkcja osiągnęła już w roku ubiegłym poziom przedwojenny, co pozwoliło w pełni pokryć zapotrzebowanie rynku krajowego. Tegoroczny — planowany wzrost eksploatacji żywicy pozwoli na znaczne zwiększenie produkcji terpentyny. Przewiduje się, że w ciągu roku bieżącego Polska będzie mogła wyeksportować ok. 300.000 kg. terpentyny.

Planowany jest również wzrost chemicznej przeróbki drewna z gatunków liściastych. W roku ubiegłym plan produkcyjny w tym zakresie przekroczony został o 25 proc. Użytkowano 5.841 ton węgla drzewnego, 1.266 ton octanu wapnia, 253 tony spirytusu drzewnego oraz 89 ton acetonu.

Najwięcej wzrosnąć wykorzystanie plodów runa leśnego: owoców leśnych, grzybów i ziół leczniczych,

których zbiór i przerób powierzono spółdzielni „Las”. Planowany zbiór

„Mały stadion” we Wrocławiu

Znajdujący się w odbudowie, największy w Polsce, olimpijski stadion wrocławski będzie w swej odbudowanej części największym eksponatem wystawy Ziemi Odzyskanych. W części tej, o powierzchni 14 ha powstanie niebawem tzw. mały stadion, przeznaczony na zawody piłkarskie i lekkoatletyczne. Przygotowuje się również 9 kortów tenisowych, trzy baseny pływackie (w tym jeden brodzik dla dzieci). Nad największym basenem stanie żelazna trampolina, eksponat Pafawagu. Ponieważ mały stadion będzie mógł pomieścić tylko 20 tys. widzów, zostaną również częściowo odremontowane trybuny wielkiego stadionu, tak że w rezultacie 40 tys. widzów znajdzie tam wygodne miejsca.

owoców leśnych wyniesie 3 miliony kg., a zbiór grzybów 770 tys. kg. (w roku ubiegłym zebrano 250 tys. kg.). Z tego zbioru przewiduje się eksport 1 miliona kg. jagód czarnych w stanie świeżym, 15.000 kg suszu jagodowego, 300.000 kg grzybów solonych i 10.000 kg grzybów suszonych.

Możliwe do uzyskania w tym roku ilości kory garbarskiej nie pozwolą pokryć jeszcze zapotrzebowania krajowego przemysłu garbarskiego, gdyż duże partie kory świerkowej, przeznaczonej na cele garbarskie, zniszczone zostały przez korniki.

Wymienić należy również planowane uzyskanie 30.000 ton torfu opałowego, wyprodukowanie pewnych ilości siółki torfowej na eksport do USA, zagospodarowanie kosztów 40 milionów zł. 100.000 ha łąk oraz rozszerzenie plantacji wikliny. Obecnie Lasy Państwowe mają 490 ha plantacji wikliny szlachejnej oraz 451 ha naturalnych zarodki wiklinowych.



Futbol w Związku Radzieckim

Ostatnie rozgrywki o mistrzostwo Związku Radzieckiego w piłce nożnej przyniosły wiele niespodzianek, nie powodując jednak poważniejszych zmian w tabeli. Lider rozgrywek i zeszłoroczny mistrz — drużyna CDKA, uległa znanemu ze sukcesów zagranicą, zespołowi moskiewskiemu „Dynamo” w nieznacznym stosunku 0:1. Dzięki temu zwycięstwu Dynamo znacznie poprawiło swoją pozycję w tabeli i stało się groźnym konkurentem dla lidera.

Drugą niespodzianką była porażka Spartaka z drużyną mińskiego Dynamo. Po łatwym i zdecydowanym zwycięstwie w poprzednim meczu nad Torpedem, Spartak zlekceważył sobie zespół miński, co w rezultacie przyniosło mu stratę 2 punktów i spadek na dalsze miejsce w tabeli.

Dość pechowo gra obecnie znane w Polsce ze swych występów Torpedo — Moskwa. Przegrawszy bowiem mecz ze Spartakiem, drużyna ta straciła dalszy punkt, remisując

ze Skrzydłami Sowieców z Kujbyszewa.

Sezon piłkarski ożywiają znacznie rozpoczynające się rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Bierze w nich udział 74 drużyny, podzielone na grupy. Zespoły, które zajmują pierwsze miejsca w poszczególnych grupach, spotkają się na jesieni w rozgrywkach finałowych. Zwycięzca tych finałów będzie zarazem mistrzem II ligi.

Ligowcy muszą być czysti

WARSZAWA. — Na skutek stwierdzenia w paru wypadkach, że drużyny występują do zawodów w kostiumach o nieokreślonym kolorze i wątpliwej czystości, PZPN polecił zarządom klubów klasy państwowej dopilnowanie, aby zawodnicy występowali na boisku w czystych ubiorach.

No boisku mogą być tylko gracze i sędziowie

WARSZAWA. — W związku z zaistniałymi wypadkami PZPN podaje powtórnie do wiadomości, że w wypadku kontuzji zawodnika lekarz, trener, czy członek zarządu klubu mogą wejść na boisko tylko na wezwanie sędziego zawodów.

Poza tym prócz zawodników i sędziów spotkania, nikt nie ma prawa znajdować się w obrębie boiska, ani przy liniach autowych.

Ligowcom nie wolno grać w dni powszednie

WARSZAWA. Z uwagi na nadmierne przecieżanie zawodników, Zarząd PZPN zabrania aż do odwołania klubom klasy państwowej rozgrywania zawodów towarzyskich w dni powszednie.

Płomień jedzie do Żduńskiej Woli

Kierownictwo sekcji piłkarskiej RKS Płomień zawiadamia piłkarzy I i II drużyny, iż w niedzielę dn. 6.6. r.b. nastąpi wyjazd obydwu drużyn do Żduńskiej Woli, gdzie zostaną rozegrane zawody towarzyskie z tamtejszym OM TUR-em.

Zbiórka o godz. 11 w lokalu klubu. W związku z powyższym meczem obecność wszystkich zawodników I i II drużyny na treningu czwartkowym obowiązkowa.

Dział oficjalny ŁOZPN.

KOMUNIKAT WG I D Nr. 21. Podaje się do wiadomości weryfikację zawodów o mistrzostwo Kl. B na rok 1947/48 II rundy.

Table with 3 columns: Group I, Points, Goals. Lists results for various teams like KMSS, RKS, ZWM, etc.

Tabela rozgrywek Kl. B. Grupa I na rok 1947/48.

Table with 4 columns: Team, Points, Goals, Goals per game. Lists teams like ZWM, RKS, KMSS, etc.

Do klasy C spada OSP Główna

Advertisement for P. P. „FILM POLSKI” — INSTYTUT FILMOWY ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 210. POSZUKUJE: Wysoko kwalifikowanych PRACOWNIKÓW TECHNICZNYCH, ADMINISTRACYJNYCH, PEDAGOGICZNYCH, REŻYSERÓW, MONTAŻYSTÓW, MASTRÓW WARSZTATOWYCH.

Advertisement for UWAGA LEKARZE! W dniu 4 czerwca r. b., godz. 19.30 w pierwszym terminie, godzinie 20 w drugim terminie, w lokalu Sekcji, ul. Jaracza Nr 19 odbędzie się OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SEKCJI LEKARZY Z. Z. P. S. Z celem wyboru delegatów na zebranie wyborcze Oddziału Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Poludniowa 26, druga — siódma wieżowca. — 7819

Dr med SIENKO KSAWERY — specjalista chorób skórnych, szcherza, wenerycznych przyjmie. Kilińskiego 132, w godz. 18-14 i 16-18. Tel. 265-55. — 232

Dr MIRSKI — ginekolog, ginekolog, przeprowadzi się na Piotrkowską 14 telefon 257-23. — 612

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitymację Związku Służby Zdrowia Nr 27096 Rospończyk Zygmunta Wróbla 7. — 509

ZAGUBIONO legitymację tramwajową (niebieską), Kiliński Wierzbaw, Główna 37 — 610

ZAGUBIONO legitymację służbową wystawioną przez Izbę Skarbową w Łodzi Nr 263 z dnia 31 grudnia 1947 r. na nazwisko Jakson Marii żony podreferendarza. — 611

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Szczepanek Antonina, Wigury 34/27. — 613

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Kupferwasser Wanda, Główna Swoboda 10. — 614

OGŁOSZENIA

do całej prasy bez doliczenia dopłat

Advertisement for CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY Spółdzielnia Wydawnicza »WIEDZA«

Łódź, Piotrkowska 70 — Telefon 222-22, 256-37